

Pokojowa szansa w dalszym dialogu

Jeśli uknać zachowanie pokoju za cel najwyższy, to mniej istotne staje się pytanie o motywacje, jakimi kierują się ludzie dla jego osiągnięcia. Taką konkluzję wyprowadzić można z dyskusji, jaka odbyła się 11 bm. podczas posiedzenia Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju.

Wprowadzenia z trzech różnych punktów widzenia marksistowskiego, katolickiego i ekumenicznego, dokonał prof. Janusz Kuczyński, prof. Andrzej Grzegorzewski i dr Zdzisław Pawlik.

Uczestnicy posiedzenia mówili, że przyjęcie stanowiska o nadrzędności pokoju wobec motywacji, stało się możliwe dzięki nowej kulturze politycznej współczesności, które zakłada wstąpienie się w rolę innych. Dla ruchów pokojowych oznacza to zachowanie tożsamości jego uczestników, z uwzględnieniem całej gamy dzielących ich stanowisk.

Wizyta min. St. Zięby w Austrii

Na zaproszenie federalnego ministra Rolnictwa i Leśnictwa Austrii Josefa Rieglera z trzydniową oficjalną wizytą przebywał w tym kraju minister Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej PRL Stanisław Zięba. W rozmowie poruszone m.in. kwestie współpracy obu resortów, w tym naukowo-technicznej. Omówiono możliwości współdziałania obu krajów w zakresie nasennictwa, rolnictwa i metod w dziedzinie leśnictwa i ochrony lasów. Podjęto m.in. decyzję o przeprowadzeniu wspólnej ekspedycji programu odbudowy lasów w Górach Izerskich. Ugodzono także wymianę grup specjalistów oraz publikacji i wydawnictw. (PAP)

W. Borsukow o wyprawie na Marsa

Poziom rozwoju techniki pozwala spodziewać się, że w niedalekiej przyszłości skierowany zostanie na Marsa załogowy statek kosmiczny — powiedział dyrektor Instytutu Geochemii i Chemii Analitycznej Akademii Nauk ZSRR Walerij Borsukow. Uczestniczył on w zakończonej w piątek w Moskwie pierwszej radziecko-amerykańskiej konferencji poświęconej badaniom planetarnym. (PAP)

Miotły, grabie, obreże, trzonki do łopaty, widły i sekier, kosiarki, drobne narzędzia, przyrządy do gospodarki, kółki i różnego rodzaju skrzynki produkcyjne. Przedsiębiorstwo Produkcyjne Leśne „Las” w Czarnej Białostockiej. Wytworzone przez niego narzędzia i urządzenia do maszyn i urządzeń. CAF — Roman Sienko

Kto płaci za głupotę?

Wydarzenie miało miejsce na szlaku kolejowym Warszawa-Białystok. Pasażerem pociągu „Kopernik” przed kilkunastoma dniami we Wrocławiu zarządził przemocą przesiedlenie z wagonu do wagonu. A powód był iście sensacyjny. W czasie, gdy pociąg był na trasie między Kutnem, a Wrocławiem anonimowa kobieta telefonicznie poinformowała dyspozytora lokomotywni w Bydgoszczy, że w pociągu podłożono ładunek wybuchowy.

Na szczęście alarm okazał się fałszywy. Nie nie eksplozowało, niczego w pociągu nie zaległo, ale wydatki z tym związane pozostały. Są one trudne do zbilansowania. Przede wszystkim wiąże się

Zemsta piromana

Sąd Wojewódzki w Rzeszowie skazał Adama K. mieszkańca w Markowicach, na 4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz pozbawienia praw publicznych przez 5 lat za umyślne podpalenie stodoły sąsiada (zniszczony ogień dobytek oszacowano na 1,1 mln zł). Jedynym powodem

Wyrazem tej nowej kultury politycznej na arenie międzynarodowej był szczyt w Waszyngtonie. Członkowie prezydium przyjęli oświadczenie, stwierdzające, iż w zawartym porozumieniu widzą pierwszy ważny krok zmierzający do bezatomowego świata. W podpiśmie ukladzie — głosi dokument — ruch pokoju widzi urzeczywistnienie tych celów, które w ostatnich latach by-

Ciąg dalszy na str. 2

Radziecko-amerykańskie oświadczenie na najwyższym szczeblu

W Waszyngtonie opublikowano wspólne radziecko-amerykańskie oświadczenie w sprawie spotkania na szczycie Michail Gorbaczow-Ronald Reagan w stolicy USA, w dniach 7-10 grudnia 1987 roku.

W dokumencie stwierdza się m.in., iż obaj przywódcy postanowili aktywizować dialog i popierać nakreślone kierunki konstruktynego współdziałania we wszystkich dziedzinach dwustronnych stosunków. Wyrażono przekonanie, iż tym samym oba państwa sprzyjać będą — wspólnie z innymi państwami i narodami — tworzeniu bezpieczniejszego świata w chwili wkraczania

ludzkości w trzecie tysiąclecie.

Podpisany w Waszyngtonie układ w sprawie likwidacji rakiet średniego i krótszego zasięgu określono mianem historycznego — tak z punktu widzenia celu (pełne zniszczenie całej klasy zbrojeń nuklearnych ZSRR i USA), jak i nowego ujęcia oraz rozmisów przewidzianych w nim środków kontroli. To wspólne osiągnięcie jest żywotnie waż-

nym wkładem w umocnienie stabilności. Michail Gorbaczow i Ronald Reagan odnotowali też istotny postęp w rozmowach na temat redukcji strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Obaj politycy omówili szczegółowo stan stosunków radziecko-amerykańskich. Potwierdzono pożyteczność dalszego rozszerzania i pogłębiania dwustronnych kontaktów, wymiany i współpracy. Szeroko, szczerze i w sposób rzeczowy przedyskutowano problemy regionalne, w tym pro-

Ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 291 (11 286)

Białystok — Łomża — Suwałki, sobota-niedziela, 12-13 XII 1987 r. Wydanie 1, 2

Cena 10 zł

Sezon w „Polsurwisie”

Rachunki spisane na skórze

♦ LISY SA CENIONE ZA GRANICĄ ♦ ROZWIJA SIĘ HODOWLA ANGORÓW ♦ JEDWABNIKI W NIELASCE

INFORMACJA WŁASNA

W tej branży dużo zależy od gustów naszych pań. W ubiegłym roku w wielu krajach zachodnioeuropejskich — i nie tylko tam — były w modzie futra wykonane z lisów pospolitych. N aukcjach w Londynie, Helsinkach, Lipsku i Leningradzie płacono za skórę wysoką cenę — 150 dolarów. Chodzi oczywiście o towar w najlepszym gatunku, o dobrze wyściętym włosie.

Przedsiębiorstwo Obrótu Surovcami Włóknieniczymi i Skórzanymi w Białymstoku skupiło w ubiegłym sezonie 2 tysiące tych skór. Hodowcy otrzymali po 34 tys. zł za

40 tys. Pierwsza dostawa liczyła 3 tys. sztuk została już przeznaczona do sprzedaży. Liczymy, że uzyskamy ok. 40 dolarów za każdą. Tymczasem przedsiębiorstwo płaci dostawcom za lisa niebieskiego — 20 tys. zł, za białego — 21.600 zł.

Na potrzeby rodzimego przemysłu garbarskiego kupujemy różnego rodzaju skóry. Podobnie jak w latach ubiegłych, w tym sezonie zamierzamy pozyskać pięć tysięcy ton skór bydlęcych, 2,5 tysiąca ton świńskich, 50 tys. sztuk owczych i niewielkie ilości innych — mówi zastępca dyrektora OPOSWIS „Polsurwis”, Henryk Gryko.

Powoli rozwija się u nas hodowla królików angorskich. Zapoczątkowano ją niedawno; stado podstawowe liczy 200 samiec. Wiele osób zadeklarowało chęć rozpoczęcia produkcji na większą skalę m.in. Bogusław Dolidla, który zakłada fermę w Grabówce. Jest

Ciąg dalszy na str. 2

Medal F. Nightingale dla Ireny Romanowskiej

INFORMACJA WŁASNA

W Zarządzie Głównym PCK odbyła się m.in. uroczystość wręczenia czterem polskim pielęgniarkom medalu Florence Nightingale, ustanowionego przed 75 laty przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża. Odnaczenia wręczył prezes ZG PCK — gen. bryg. prof. Jerzy Bończak.

Z przyjemnością informujemy, iż wśród wyróżnionych znalazła się przedstawicielka naszego regionu, mieszkanka Białegostoku — Irena Romanowska. Z chwilą napadli Niemiec hitlerowskich na Polskę w r. 1939, jako młodzież

Ciąg dalszy na str. 2

Handel przed świętami

Rozmowa PAP z MARCINEM DUSZYŃSKIM — dyrektorem departamentu Ministerstwa Rynku Wewnętrznego.

* Listopad był szczególnym dla handlowców miesiącem. Czy pan zdaniem rynek obronił się przed naciśnięciem nabywców i jak ocenia pan możliwości spróstańcia ich oczekiwaniom w okresie przedświątecznym?

— Może wyłamywać się z konwencji, ale nie oceniam zachowań nabywców w listopadzie jako nieracjonalnych. Wzmożone zakupy na rynku żywnościowym dotyczyły w zasadzie towarów o długiej trwałości, głównie cukru (wzrost sprzedaży o 150 proc. w porównaniu do listopada ub.r.) a także makry, ryżu i soli (wzrost sprzedaży o ok. 40 proc.). Trudno ocenić na ile reakcje nabywców były wywołane chęcią poczynienia

oszczędności na wydatkach, po zapowiedzianej na przyszły rok podwyżce cen. Zapewne fakt ten wpłynął na zachowanie części kupujących. Większość — jak się wydaje — obserwując jakby z boku to co dzieje się na rynku, czyniła większe zakupy w obawie przed brakiem towarów, które w okresie przedświątecznym są przecież niezwykle potrzebne. Ciężkość sprzedaży, którą udało się utrzymać, rozwiała te obawy. Wistocie bezpodstawnie, bowiem dysponowaliśmy i dysponujemy dostatecznymi zapasami wspomnianych artykułów. W grudniu nacisk na rynek znacznie zmalał i zakupy kształtują się w granicach przeciętnej.



G. SHULTZ W BRUKSELI

BRUKSELA — Na obradach w Brukseli sesji Rady NATO sekretarz Stanu USA George Shultz złożył wyjątkowo sprawozdanie z zakończonych w czwartek w Waszyngtonie rozmów M. Gorbaczowa z R. Reaganem.

OSWIECENIE R. GANDHIEGO

DELHI — Premier Indii Rajiv Gandhi oświadczył, że jego rząd cieszy się pełnym zaufaniem i przywrócić pełną odpowiedzialność kadencji. Oświadczenie to premier złożył w odpowiedzi na pytania o przyszłość rządu przed terminowymi wyborami w kraju.

E. HONECKER UDA SIĘ DO FRANCJI

BERLIN — Jak poinformowano w Berlinie, przywódcę NRD Ericha Honeckera na zaproszenie prezydenta Francois Mitterranda złożył w dniach 7-9 stycznia przyszłego roku wizytę w Paryżu.

ZUCHWAŁY NAPAD

HAWANA — Sledmii zamaskowanych gangsterów dokonano zuchwałego napadu na bank w brzożyłskim mieście Londrina. Przechwycili 100 zakładników wśród klientów i pracowników banku i zażądali 400 tys. dolarów okupu. Doszło do strzelaniny z policją. W końcu napastnicy zbiegli z 400 tys. dolarów i 12 zakładnikami.

DOLAR SPADA

GENEWA — Na giełdzie w Zurychu dolar osiągnął najniższe w historii notowania wobec franka szwajcarskiego. Płacono za niego tylko 138,5 franka.

OFIARY POWODZI

HANOI — Powódź, która nawiedziła południowe regiony Tajlandii, spowodowała śmierć 24 osób. Ucierpiano o około 20 tysięcy ludzi. W niektórych prowincjach jest zniszczona ponad połowa pól.

(opr. jz)

Spotkanie przywódców Państw-Stron Układu Warszawskiego

11 grudnia 1987 r. odbyło się w Berlinie wspólne uzgodnione spotkanie sekretarzy generalnych i sekretarzy komitetów centralnych bratnich partii Państw-Stron Układu Warszawskiego.

W spotkaniu wzięli udział: Todor Żiwkow — sekretarz generalny KC BKP i przewodniczący Rady Państwa LRB; Gustav Husak — sekretarz generalny KC KPCZ i prezydent CSRS; Erich Honecker — sekretarz generalny KC NSPJ i przewodniczący Rady Państwa NRD; Wojciech Jaruzelski — I sekretarz KC PZPR i przewodniczący Rady Państwa PRL; jako upoważniony przedstawiciel sekretarza generalnego RPK i prezydenta SRR, Nicolae Ceausescu — Ioan Totu, zastępca członka Politycznego Komitetu Wykonawczego KC RPK i minister Spraw

Zagranicznych SRR; Janos Kadar — sekretarz generalny WSPR; Michail Gorbaczow — sekretarz generalny KC KPZR.

Michail Gorbaczow poinformował szczegółowo uczestników spotkania o swej wizycie w USA, o przebiegu i wynikach rozmów z prezydentem Ronaldem Reaganem. Przywódcy państw sojuszników wyrazili pełne poparcie i wysoką ocenę wyników rozmów w Waszyngtonie. Uczyniono krok o historycznych rozmowach, który już wywiera korzystny wpływ na klimat po-

Ciąg dalszy na str. 2

Plenum WK ZSL w Białymstoku...

Bilans czterech lat

INFORMACJA WŁASNA

Uchwałą wczorajszego Plenum WK ZSL postanowiono, że XVI Wojewódzki Zjazd Delegatów Stronnictwa odbędzie się 15 stycznia przyszłego roku.

Referat wygłosił prezes WK ZSL — Ryszard Niewiński mówiąc, iż podczas obrad przeanalizuje się efekty czterolatniej działalności wojewódzkiej organizacji i ustali kierunki pracy na przyszłość. W Plenum uczestniczyli m.in. wiceminister Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej — Kazimierz Dunaj i wojewoda — Marian Gała.

Widocznym dorobkiem minionego kadencji stał się rozwój organizacyjny. W szeregu Stronnictwa wstąpiło 2573 nowych członków; przybyło też 55 kół. O klasowym charakterze partii decyduje doświadczenie i wiedza. Do negatywnych zaś zjawisk zaliczyć należy fakt, iż w 330

Ciąg dalszy na str. 2

...i w Łomży W centrum wiejskich inicjatyw

INFORMACJA WŁASNA

Ocenie przebiegu zjazdów gminnych oraz zatwierdzeniu materiałów na V Wojewódzki Zjazd Delegatów ZSL poświęcone było plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa w Łomży 11 bm. Obrady prowadził prezes WK — Hilary Karwowski

Merytoryczną część obrad poprzedziła uroczystość dekoracji wyróżniających się działaczy.

W trakcie kampanii przedzjazdowej — której przebieg omawiał H. Karwowski — dyskusja koncentrowała się wokół spraw gospodarczych, które dla rolników są głównym priorytetem oceny postępowania normalizacji naszego życia społeczno-gospodarczego. Krytycznie oceniano m.in. parytet dochodów, ustalanie cen na wyroby przemysłowe ze sporym wyprzedzeniem w stosunku do podwyżek na pro-

Ciąg dalszy na str. 2

Białystok bliżej Francji

Siedem lat istnieje już w Białymstoku Ośrodek Polskiego Komitetu Współpracy z Alliance Francaise. Powstał przy Filii Uniwersytetu Warszawskiego. Określa się go często mianem najdalej wysuniętej na wschód placówki upowszechniającej kulturę i język francuski.

Co roku na kursach językowych przez Alliance Francaise przebiega się 300 osób. Przyjeżdżają artyści, ludzie nauki, politycy.

Ostatnio przebywał w Białymstoku radca kulturalny i naukowy ambasady francuskiej w Polsce — Philippe Religuet oraz przedstawiciel władz Polskiego Komitetu Współpracy z Alliance Francaise. Wizyta dotyczyła dotychczasowej i przyszłej działalności tej placówki. Problemy te zostały omówione wspólnie z prorektorem UW

W poniedziałkowej „GW”

◀ „W pierwszym kwartale br. do Sidry przyjechało dwu dyrektów UW i jeden zastępcę. W Urzędzie Miasta w Białymstoku Podlaskim przebywał w tym czasie... zszesnastu dyrektorów, w tym czterech — dwukrotnie. Dość częste wizyty są zasługą naczelnika Bielska Podlaskiego, który umie skłonić przedstawicieli UW do przyjazdu...”

MNIEJ PISM, WIĘCEJ WIZYT

◀ „Niszczono bezcenne walory przyrodnicze, badane i opisywane przez liczne zespoły naukowe. Efekty tej działalności widzimy dzisiaj w całej grozie — przesuszona dolina od Zółtek do Rzędzian, zamiast roślinności — morze ostów i łuny pożarów w okresie wiosennym”.

Oto skutki regulacji Narwi czyli

OD „AMAZONII”... KROKI TRZY

◀ „W naszym rejonie również występuje zjawisko narkomanii. Dla wielu rodziców ujawnienie faktu, że ich dziecko sięga po środki odurzające było i jest prawdziwym szokiem, niejednokrotnie wielkim dramatem.

„POWRÓT Z U.”

Kangury za duże, czy...

Na adres Ogrodu Zoologicznego we Wrocławiu dostarczono specjalną przesyłkę egzotycznych zwierząt z Londynu, ze słynnego ośrodka hodowlanych zwierząt w Wiphsnade. W przesyłce, w wielkich skrzynkach, znajdowało się 9 dorodnych australijskich kangurów Benetta. Londyńskie ZOO dostarczyło kangury do Wrocławia w ramach bezdeklarowanej wymiany (w zamian za wyeksportowane kilka tygodni temu stado lam z wrocławskiego ZOO).

Kangury zniosły trudną podróż, mimo transportowej przysięgi. Ośóz z Londynu do Warszawy przebiegał specjalnym samolotem, niestety na lotnisku w Warszawie okazało się, że skrzynie są nie do otwarcia i nie mieszczą się w lukach bagażowych samolotu PLL „LOT”. Kangurami zaopiekowało się warszawskie ZOO i po przerwie w podróży (kangury troskliwie nakarmiono) wysłano zwierzęta specjalnym wagonem PKP do Wrocławia.

Ciąg dalszy na str. 2

Spotkanie przywódców Państw-Stron Układu Warszawskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

lityczny w świecie, zwiększa wzajemne zaufanie państw i wzmacnia nadzieję na triumf realizmu i rozsądku we współczesnym skomplikowanym, nacechowanym sprzecznymi, a nie równiejszymi, światem.

Uczestnicy spotkania wyrazili M. Gorbaczowowi wielkie uznanie za konsekwentne i energiczne wysiłki Związku Radzieckiego, które doprowadziły do pierwszych realnych wyników w dziedzinie rozbrojenia nuklearnego i są dowodem żywotnej siły nowego myślenia politycznego.

Z zadowoleniem podkreślano, że jest to wyraz wspólnego kursu pokojowego Państw-Stron Układu Warszawskiego, inicjatyw i aktywności krajów socjalistycznych, które bezustannie dążą do tego, by zmniejszyć konfrontację i przejść w stosunkach międzynarodowych do przynajmniej wzajemnej korzyści współpracy.

Podkreślono konstruktywną postawę NRD i CSRR, które wyraziły gotowość wniesienia własnego udziału w urzeczywistnianiu dotychczasowych państw postanowień układu waszyngtońskiego.

Radziecko-amerykański układ o likwidacji rakiet średniego i krótszego zasięgu, o powołaniu interesu w stosunkach międzynarodowych do przynajmniej wzajemnej korzyści współpracy.

czynnia się aktywności wielu państw, wśród nich niezaganianych, jak również ruchów antywojennych oraz pokojowych sił wszystkich kontynentów.

Według jednogłośnej opinii uczestników spotkania podstawowe znaczenie ma to, iż w trakcie rozmów w Waszyngtonie ZSRR i USA osiągnęły zasadniczą zgodę na zmniejszenie o połowę strategicznych broni ofensywnych obu stron przy równoczesnym ściśnięciu przestrzegania układu o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej. Zawarcie odpowiedniego układu, co możliwe jest już w najbliższej przyszłości, stanowiłoby zasadniczy postęp w dziedzinie rozbrojenia oraz tworzenia świata wolnego od broni jądrowej i przemocy.

W trakcie spotkania stwierdzono, że osiągnięte porozumienie znacząco przyspiesza i przyspiesza także w innych kierunkach hamowania wyścigu zbrojeń — w pierwszym rzędzie w sprawie zakazu i likwidacji broni chemicznej, zaprzestania prób nuklearnych jak również redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych w Europie od Atlantyku po Ural.

Potwierdzono gotowość sojuszników państw socjalistycznych do utrzymywania pułapu wystarczającego do obrony oraz rozwiązania problemu asymetrii i nierównowagi w przypadku poszczególnych rodzajów broni w ten

sposób, by redukcji dokonał ten kto wyprzedził (drugą stronę). Wyrażono również niezaniepokoje poglądami określonych kół NATO, by „skompensować” usunięcie z kontynentu obu klas broni nuklearnej zwiększeniem i modernizacją innych rodzajów broni.

Uczestnicy spotkania wyrazili zdecydowanie Państw-Stron Układu Warszawskiego, by nadal wnieśli wkład w utrwalenie pokoju, rozbrojenie, stworzenie powszechnego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego oraz rozwiązywanie innych skomplikowanych problemów globalnych i regionalnych. W tym duchu będą ściśle współdziałać ze wszystkimi siłami, występującymi na rzecz utrzymania i umocnienia pokoju, by raz na zawsze wyeliminować wojnę z życia ludzkości.

Ministrowie spraw zagranicznych CSRR, NRD i ZSRR podpisali układ między Czechośłowacką Republiką Socjalistyczną, Niemiecką Republiką Demokratyczną i Związkiem Radzieckim w sprawie inspekcji w związku z układem między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi o likwidacji ich rakiet średniego i krótszego zasięgu.

Spotkanie w stolicy NRD przebiegało w tradycyjnej dla stosunków między sojusznikami państwami socjalistycznymi atmosferze braterskiej przyjaźni i partyjnej współpracy. (PAP)

Pokojowa szansa

Ciąg dalszy ze str. 1

ty przedmiotem jego troski i aktywności. Chcemy wierzyć, że dialog między narodami obejmie również inne dziedziny broni i doprowadzi do następnych porozumień. Redukcja arsenałów broni, a nie pełnia jej likwidacji, stanowi będzie główny cel naszej działalności. Oczekujemy, że stworzy to warunki lepszemu pokojowemu współżyciu narodów świata, da wielu społeczeństwom nowe szanse rozwoju i przyczyni się do zaspokojenia ludzkiej tęsknoty do godnego życia.

Uczestnicy posiedzenia rozmawiali z Jurkiem Lesikiem i Magdą Trak — dwójką dzieci ze szkół podstawowych Wrocławiu. (PAP)

Posiedzenie sygnatariuszy deklaracji PRON

W Oddziale Wojevodzkim Stowarzyszenia PAX w Białymostku odbyło się 10 grudnia br. kolejne posiedzenie Sygnatariuszy deklaracji w sprawie PRON, na którym omówiono przebieg i wyniki referendów w woj. białostockim. Obradami kierował przewodniczący ZW Stowarzyszenia PAX — Zbigniew Olbert. W posiedzeniu udział wzięli przedstawiciele KW PZPR z I sekretarzem Włodzimierzem Kołodziejukiem, WK ZSL z prezesem Ryszardem Niewińskim, WK SD z przewodniczącym Eugeniuszem Kulakowskim, Zarządu Wojevodzkiego Stowarzyszenia PAX, ZW CHSS z przewodniczącym Eugeniuszem Czekanem, RW PRON z przewodniczącym prof. dr. Piotrem Boroniem. W obradach uczestniczyli także wicewojewoda Julian Staryński.

Sygnatariusze z uznaniem podkreślili działalność akty-

ciawia, które wraz z innymi dziećmi polskimi oraz z dziećmi innych krajów świata gościli w tych dniach w Waszyngtonie na zaproszenie amerykańskiej organizacji „Peacebird”.

Przewodniczący OKP prof. Hieronim Kubiak przedstawił plan najważniejszych przedsięwzięć pokojowych w 1988 r. Są wśród nich seminaria ruchów pokoju, kolokwia podejmujące problemy rozbrojenia w Europie, spotkania z działaczami ruchów pokoju. Jako ważne wydarzenia zapowiada się między innymi seminarium „Kultura, sztuka i nauka dla pokoju” w 40. rocznicę kongresu intelektualistów we Wrocławiu. (PAP)

Radziecko-amerykańskie oświadczenie

Ciąg dalszy ze str. 1

blem Afganistanu, wojny iracko-irańskiej, Bliskiego Wschodu, Kambodży, południa Afryki, Ameryki Środkowej. Stwierdzono poważne zobowiązanie, jednocześnie podkreślono wagę kontynuowania regularnej wymiany poglądów w tych sprawach.

Sekretarz generalny KC KPZR, Michaił Gorbaczow potwierdził zaproszenie prezydenta USA, Ronalda Reagana do odwiedzania ZSRR — zaproszenie przekazane podczas szczytu w Genewie. Prezydent z zadowoleniem przyjął zaproszenie. Wizyta nastąpi w pierwszej połowie 1988 roku. (PAP)

Bilans czterech lat

Ciąg dalszy ze str. 1

kończących ma młodzieży do 29 lat. Ta sytuacja wynika zapewne ze słabości programowej oferty Stronnictwa w obliczu sytuacji ekonomicznej młodego pokolenia ale też z przyczyn czysto demograficznych.

Szkolenie polityczne traktowane jest jako podstawowy instrument kształtowania postaw oraz tożsamości ideowej ludowców. Ulepszenie formy tej pracy, jednakże nadal ok. 20 proc. kół nie prowadzi z tego zakresu szkoleń. Teraz, gdy zbliża się X Kongres ZSL nadaje się sposobność by i w tej dziedzinie osiągnąć lepsze rezultaty. Istnieje też pilna potrzeba organizowania różnych form edukacji ekonomicznej wśród mieszkańców wsi, zwłaszcza, że wielu z nich trudno zrozumieć założenia II etapu reformy gospodarczej.

Gospodarstwo rodzinne znalazło wręcz miejsce w naszym systemie ustrojowym. Potwierdził to zapis w Konstytucji PRL dokonany mniej więcej 10 lat temu. W tym czasie starali się politycy ZSL, Z satysfakcją trzeba stwierdzić, że rolnictwo jako pierwszy dział gospodarki — wyszło z kryzysu. W województwie białymostkim około 40 proc. nakładów inwestycyjnych przeznaczano na gospodarkę żywnościową. Niepokoili natomiast problem rolników z roku na rok zasobów PZP i pogarszająca się sytuacja ekonomiczna rolnictwa. Dotychczasowe rozwiązania, aby gospodarować na tej ziemi okazały się niewystarczające.

Dyskusja w czasie Plenum odbywała się w trzech zseparowanych grupach: organizacyjnej, ekonomicznej i politycznej. Przewodniczący każdego z nich przedstawił relację z jej przebiegu. Zainteresowały niektóre uwagi i wnioski. Powracano więc do uchwały XI sesji Plenum KC PZPR i NK ZSL, wskazując na niekonsekwentną jej realizację w niektórych dziedzinach, zwłaszcza, jeżeli chodzi o przeorientowanie przemysłu na potrzeby zaopatrzenia rolnictwa. Wyrażano obawy i nadzieje zwią-

Wspólne obrady Prezydium WRN i WKO

W Białymostku odbyły się po raz pierwszy wspólne obrady Prezydium WRN i Wojevodzkiego Komitetu Obrony. Ich celem było omówienie problemów, form i metod współdziałania WKO z radami narodowymi w dziedzinie walki i umocnienia obronności cywilnej województwa. Działalność WKO przedstawił jego przewodniczący, wojewoda MARIAN GAŁA.

Wspólnie ustalono zbieżność wielu spraw pozostających w sferze zainteresowań WKO i WRN. Dotyczy one m.in. określonych ćwiczeń obrony cywilnej i związanych z nimi problemów rozbrojenia mieszkańców, troski o ład i porządek w miastach i na wsi. Tematyka obrony cywilnej poszerzona o zagadnienia bezpieczeństwa publicznego będzie w szerszym zakresie uwzględniana w pracy rad narodowych.

W drugiej części posiedzenia oceniono przygotowania województwa do warunków zimowych. O sprawach tych informowali dyrektorzy: Zakładu Energetycznego a także

Wydziałów UW: Komunikacji oraz Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Członkowie WKO nie zgłosili zastrzeżeń do podjętych i zaplanowanych działań. Wskazali jednak na konieczność pełnej konsekwencji przy wykonywaniu zadań w warunkach zimowych.

Uznano za konieczne zwrócić się do społeczeństwa Białostockiego z apelem o niezbędne korzystanie z energii elektrycznej. Dotyczy to odbiorców indywidualnych i zbiorowych. Produkcja energii jest zbyt mała w stosunku do potrzeb, a jej niedławnie wykorzystywanie grozi stosowaniem okresowych wyłączeń. (ry)

Leki, telewizory, magnetowidy...

Wspólne przedsiębiorstwa polsko-węgierskie

W piątek zakończyło się w Budapeszcie pierwsze spotkanie kadry kierowniczej polskich przedsiębiorstw i węgierskich, zorganizowane z inicjatywy Polskiej Izby Handlu Zagranicznego.

W trakcie czterodniowych negocjacji 34 dyrektorów polskich przedsiębiorstw przeprowadziło rozmowy w węgierskich zakładach produkcyjnych oraz instytucjach naukowych, których celem było określenie możliwości współpracy. Ustalono, że dalszy jej rozwój wymaga nowych rozwiązań organizacyjnych, w tym powoływania wspólnych przedsiębiorstw i poszerzenia kooperacji produkcyjnej.

Stwierdzono np. potrzebę utworzenia polsko-węgierskiego przedsiębiorstwa produkcji magnetowidów i prowadzenia wspólnych badań w tym zakresie. Podjęta ma być również produkcja telewizorów kolorowych nowej generacji. Przedsiębiorstwa obu krajów widzą potrzebę współdziałania w produkcji maszyn i urządzeń górniczych, w tym wytwarzania części zamiennych do urządzeń górniczych.

W Trójmieście nie stwierdzono AIDS

Istniejąca uzasadniona obawa, że Wybrzeże, a zwłaszcza jego miasto portowe, mogą być szczególnie narażone na inwazję AIDS. Licząc się z tym Wojewódzka Przychodnia Skórno-Wenerologiczna w Gdańsku przeprowadziła kontrolę badania tzw. grup szczególnie ryzykownych. Nie stwierdzono żadnego przypadku choroby ani nosiciela AIDS.

Problematyka AIDS zaimuje się również Instytut Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni. Wiele osób powracających z zagranicy, a zwłaszcza z Afryki i innych rejonów tropikalnych, poddaje się dobrowolnym badaniom, mimo braku podstaw do przypuszczeń, iż mogliby być zarażeni AIDS. W Instytucie przechodzą też badania obywateli przybywających do Polski na kontrakty, staże czy studia. Także w tej grupie nie wykryto dotychczas żadnego chorego ani nosiciela

Podwójna wpadka

W Sądzie Rejonowym w Białymostku zakończyła się rozprawa przeciwko byłemu pracownikowi Fabryki Samochodów Małolitrażowych Kaminierzowi S.

9 sierpnia br. zabrał on z FSM siedem kierownic do „malucha” oraz inne części zamienne o wartości ponad 61 tys. zł. Złapano na gorącym uczynku przez dwóch wartowników FSM uświadczył ich przekupić.

Przewód sądowy potwierdził winę oskarżonego, a sąd skazał go na 15 miesięcy pozbawienia wolności i 150 tys. zł grzywny. Wyrok nie jest prawomocny. (PAP)

importowanych z krajów zachodnich. Uznano też celowość połączenia wysiłków w eksporcie urządzeń inwestycyjnych do krajów trzecich.

Współpracę w formie tworzenia wspólnych przedsiębiorstw, uzgodniono przedstawić przedstawicielom przemysłu farmaceutycznego i gumowego. Rozmowy dotyczyły również polsko-węgierskiej kooperacji w poszerzeniu kooperacji produkcyjnej.

Saragossa

Kolejne ofiary separatystów baskijskich

W piątek rano w Saragossie separatysty baskijskie dokonały zamachu bombowego, w wyniku którego siedem o-

produkcji środków ochrony roślin. Wstępnie uzgodniono powołanie mieszanego przedsiębiorstwa dla wdrażania węgierskiej technologii w hodowlę bydła mięsnego i produkcji mleka w Polsce.

W końcowej sesji plenarnej białostockiego spotkania uczestniczyli wicepremierzy Józef Kozioł i Józef Marjał. Spotkanie dyrektorów przedsiębiorstw polskich i węgierskich odbędzie się w naszym kraju w pierwszym kwartale 1989 r. (PAP)

sób zginęło, a ponad 40 odniosło ciężkie obrażenia ciała.

Materiał wybuchowy ukryty był w samochodzie osobowym zaparkowanym w pobliżu kościoła Gwardii Cywilnej. Władze poinformowały, że wśród zabitych znajdowało się czworo dzieci.

Reuter pisze, że wybuch bomby prawie doszczętnie zniszczył budynek kościoła, gdzie z rodzinami mieszkali członkowie paramilitarnej Gwardii Cywilnej.

W doniesieniach agencyjnych podkreślano, że był to najtragiczniejszy z szeregów zamachów członków podziemnej baskijskiej organizacji separatystycznej (ETA), po tym jak w czerwcu białostockiego roku w jednym z supermarketów w Barcelonie eksplodowała bomba, zabijając 21 osób.

Handel przed świętami

Ciąg dalszy ze str. 1

datkowej pracy. Czekają ich również trudny okres przedświąteczny.

— Istotnie, był to czas bardzo ciężkiej pracy. Znaczna część towarów trafiła do sklepów w opakowaniach zbiorowych, co wymagało ich paczkowania, często po godzinach pracy, a było również pośrednio przyczyną kłopotów z obsługą nabywców. Staraliśmy się nie dopuścić do kolejek, które oddziaływałyby przecież również psychologicznie. Każda kolejka ma tendencję do samowydłużania.

Powstał problem wynagrodzenia tego dodatkowego wysiłku. Na przeszkodzie stało w wielu przypadkach 12-procentowy próg wzrostu wynagrodzeń. Czyniliśmy starania, aby nie stosować go wobec tych wyjątków, które wiązały się z dodatkową pracą w listopadzie i wiązały się z wyjątkowo dużymi godzinami pracy handlu w okresie przedświątecznym. Sądzi, że starania te zostaną uwiecznione powodzeniem, od czego przecież zależy również zaangażowanie pracowników handlu w zbliżającym się trudnym okresie.

* Właśnie, jak będzie funkcjonował handel przed świętami?

— Konkretnie decyzje dotyczące godzin otwarcia placówek handlowych podejmuje wojewódzkie. Resort ustalił wytyczne. Zgodnie z nimi 19 grudnia placówki handlowe powinny pracować jak w każdą ostatnią sobotę miesiąca.

Oznacza to, iż otwarte będą zarówno sklepy spożywcze, jak i przemysłowe. Niedziela 20 grudnia będzie niedziela handlową i sklepy powinny być czynne co najmniej 6 godzin. W następujący po tej niedzieli dni, tzn. w poniedziałek, we wtorek i w środę, zalecamy przedłużenie godzin pracy sklepów o jedną godzinę. W Wigilię handlu pracuje krócej, tzn. mniej więcej do godz. 15-16. Pierwszego i drugiego dnia świąt handel nie pracuje, z wyjątkiem dyżurnych kiosków na dworcach PKP, PKS i lotniczych, a także w typowych kwiaciarniach. W niedzielę 27 grudnia będą pracować placówki dyżurne, podobnie jak w każdą niedzielę przy czym zabudamy szczególnie o dostawy pieczywa i mleka. Kolejne dni do Sylwestra są normalnymi w pracy handlu. W Sylwestra sklepy

Ciąg dalszy ze str. 1

to przedsiębiorstwa bardzo opłacalne. Za kilogram węgla (tyle uzyskujemy od jednego zwierzęcia w ciągu roku) płaci się 12 tys. złotych. Na dobry początek hodowcy dostarczyli 30 kg cennego surowca. Towar odbierała w Łodzi, który przebiegał go na wiozł. Przemysł lekki powinien otrzymać ponadto spore ilości węgla owczej. Pomimo wprowadzania licznych zachęt, w tym najbardziej przekonujących — finansowych, słabo rozwija się hodowla jedwabników. Główną przyczyną jest zbyt mały areal wyzwołotów morowców, z których liście są karmią dla tych pożytecznych motyli. Dlatego jesienią tego roku

rozprowadzono 30 tys. sadzonek. Organizacja społeczna, która chce zająć się hodowlą, są one przekazywane bezpłatnie, są one odbierane indywidualnie, którzy pobierają większe ilości i podpisują umowę kontraktacyjną, udzielając 50 proc. zniżki.

Jedwabniki przynoszą spore profity. Z jednego kilometra wyzwołoty można wyprodukować 50 gramów greny; z jednego grama uzyskuje się 22 dm kolumny. W sumie zysk wyniesie na czysto 300 tys. zł. Warto więc spróbować. „Polsurwis” zaprasza wszystkich chętnych do swojej siedziby, gdzie fachowcy udzielają porad i pomagają w rozpoczęciu tej intratnej hodowli. (gs)

wych. Dotychczas medalem tym wyróżniono na całym świecie 973 pielegniarki, w tym 55 Polek. Irena Romanowska jest pierwszą pielegniarką z naszego regionu uhonorowaną takim wyróżnieniem międzynarodowym odznaczeniem.

W czasie otrzymywania odznaczenia, odpowiedziała po wojskowemu „Ku chwale Ojczyzny”, a generałowi Bończa-kowski wyśpiewała: „bo ja byłam w wojsku, panie generale...”. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

Medal Florence Nightingale stanowi najwyższą nagrodę dla pielegniarek za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia oraz wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. (h)

W skrócie

OSWIADCZENIE ZSRR — Wśród radzieckich samolotów do Białymostka przelatywał samolot transportowy Ił-76. W rejonie Okinawy w związku z nieprawidłowościami systemu nawigacyjnego samolot został zmuszony do lądowania na lotnisku w Białymostku. Wskazywano na niekonsekwentną jej realizację w niektórych dziedzinach, zwłaszcza, jeżeli chodzi o przeorientowanie przemysłu na potrzeby zaopatrzenia rolnictwa. Wyrażano obawy i nadzieje zwią-

PRZESZCZEP WATROBY — W Zabrze, zespół specjalistów pod kierunkiem prof. Mariana Radziwiłła przeprowadził przeszczepienie wątroby 45-letniemu pacjentowi. Dawcą był 33-letni mężczyzna z Wrocławia. Była to druga tego rodzaju operacja w Polsce.

TRAGEDIA NA PRZYSTANI — Na przystani promowej w Szanghaju doszło do tragedii. 11 osób zginęło, a ponad 100 zostało rannych. Przyczyną tragedii było uderzenie proma w mur, który ustrzenił dostatek sil na prom

POWÓDZ W BRAZYLII — 11 osób zginęło, a ponad 600 poszkodowanych zostało dachu nad głową w wyniku powodzi w brazylijskim stanie Minas Gerais. Przyczyną powodzi były ulewne deszcze, padające w tym rejonie Brazylii od kilku dni.

WYBUCH W KOPALNI — 31 górników zginęło i 13 zostało rannych w wyniku katastrofy w chińskiej kopalni węgla. Przyczyną katastrofy było uderzenie w ścianie kopalni, który ustrzenił dostatek sil na prom

SAMOPODPALENIE — W szpitalu w Kwangdzu zmarł w wyniku silnych poparzeń 29-letni pacjent. Przyczyną było podpalenie się w ubraniu. Student zabił się, który ustrzenił dostatek sil na prom

EXPLOZJA NA STATKU — Na panamskim trawlocie „Cason”, stojącym na mielinie w porcie w Hiszpanii, nastąpiła eksplozja części ładunku. Frachtowiec przewoził niebezpieczne substancje trujące i chemiczne.

KONFISKATA HEROINY — Indyjska policja skonfiskowała w Bombaju heroinę wartości 4 mln dolarów. 24 kg narkotyku znaleziono w opuszczonym samochodzie.

W Indiach skonfiskowano łącznie ponad 10 ton różnego rodzaju środków odurzających, głównie heroiny. (Opr. jz)

Dr. Józefina KALINOWSKI

Konkurs „Obywatel w urzędzie”

Jan Wyganowski wśród laureatów

Redakcja dwutygodnika „Gospodarka — Administracja Państwowa” zorganizowała, jak co roku, konkurs dla urzędników administracji państwowej na tematy związane z usprawnieniem pracy urzędów i obsługi obywateli.

Mile nam zakomunikować, że drugą nagrodę w konkursie zdobył Jan Wyganowski, dyrektor Wydziału Organizacyjnego Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach, który poświęcił swoją pracę sprawom związanym z lepszą obsługą interesantów na przykładzie urzędów w woj. suwalskiego. Gratulujemy! (Opr. jz)

Sobotni dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę, również 12 GRUDNIA pełniony będzie w godz. 9-14 DYŻUR REPORTERSKI w redakcji „Gazety Współczesnej”. Nasi czytelnicy będą mogli przekazać swoje wnioski, uwagi, sugestie i postulaty. Można

W Łomżyńskiej „Narwi”

Niezbędna modernizacja

Dzień, jak każdy inny. W tak dużych zakładach i to borykających się z trudnościami, roboty jest pełne ręce. Chociaż więc zostałem umówiony z sekretarzem RYSZARDEM GADOMSKIM, czekam na niego przez dłuższy czas w Komitecie Zakładowym. A kiedy się zjawia, przeprasza, że jeszcze musi wyskoczyć na zebranie do jednej z wydziałowych organizacji.

Wypetniając oczekiwania na sekretarza, zaglądam do pokoju dyrektora ekonomiczno-handlowego — Józefa Maciagę. Z zasłyszanych rozmów w KZ orientuję się, że sytuacja w zakładach nie jest najlepsza.

— Rzeczywiście — mówi dyrektor — nie wiemy czy uda nam się dogonić plan w tych ostatnich tygodniach. Na 23.950 tys. metrów tkanin o określonych w zadaniach rocznych, mieliśmy po 11 miesiącach 21.707 tys. m, a w wykończalni na 35.600 tys., tylko 30.893 tys. m. Jest to — przynajmniej — mniejsza produkcja od uzyskanej w ubiegłym roku.

W OBLICZU NIEWIADOMYCH

Niestety, obie tkalnie, pracujące na dwie zmiany, a nawet zahaczające o trzecią, nie są w stanie pokryć dwukrotności większych zdolności produkcyjnych wykończalni. Zresztą tak było od początku uruchomienia zakładów. Duża wykończalnia zbudowana została z myślą o pozyskaniu surowców z innych krajowych zakładów i z zagranicy.

Ale dobre lata, kiedy wytwarzano 42—43 mln metrów, już dawno minęły. Skurczyły się zakupy za granicą, a w krajowych tkalniach — z powodu licznych odesłów pracowników i zrezygnowania z trzeciej zmiany — spada produkcja.

Na jakiej więc podstawie twierdzi się w „Narwi”, że wydajność jest dobra? — Na tej — odpowiada dyrektor — że mimo zmniejszenia się zatrudnienia o cały tysiąc pracowników, tkalnie uzyskują niemal te same co dawniej wielkości. Uzyskują — dodaje — na nie zawsze najlepszą pracę. Mamy jej w dostatecznych ilościach, ale nie w jakościach. Przede wszystkim brak jest mieszanek bawełniano-elanowych. Dlatego zmuszeni jesteśmy dość często zmieniać asortymenty, co powoduje okresowe zakłócenia i odbija się na zarobkach.

Wprawdzie wzrosły one w stosunku do ubiegłego roku, ale wciąż odbiegają daleko od średniej w branży.

Niestety, od kilku miesięcy występuje niedostatek tkanin z importu, na skutek czego wykończalnia pracuje nie na pełnych obrotach. Dopiero teraz nadchodzi mocno opóźniona dostawa. Lecz na jak długo ich starczy? Okazuje się, że tylko na pierwszy kwartał przyszłego roku. Perspektywy zaopatrzenia to wielka niewiadoma. I to jest problem, przed którym na progu II etapu reformy stoi załoga łomżyńskiej „bawelny”.

Problem drugi — to stan techniczny maszyn i urządzeń. Żeby zwiększyć i uszlachetnić produkcję, należy wymienić krosna i unowocześnić wykończalnię, na co nie starcza pieniędzy. Przypomnijmy, że zakłady produkują tkaniny

pościelowe, koszulowe, sukienkowe, zastawowe, płaszczowe i drelichowe, głównie dostarczane do przemysłu odzieżowego i w mniejszych ilościach na rynki zachodnie. Stąd trochę odpisów dewizowych, po które jednak wyciągają ręce wszyscy krajowi kooperanci.

— Musimy modernizować zakłady — podkreśla dyrektor Maciaga. — Opracowaliśmy program rozwoju przedsiębiorstwa, w ramach którego wymieniamy bielniki, zaistniały terminozol. Staramy się też o wejście w zagraniczne kredytywanie i współpracę handlową. Rzecz jednak w tym, żebyśmy wiedzieli w jakich warunkach będziemy pracować w przyszłym roku. Bo jak dotychczas, więcej jest niewiadomych. Nie wiemy, jakie będzie zaopatrzenie w surowce, jak kształtować się będą środki na wynagrodzenie i jak rozwiązać będą inne sprawy techniczno-ekonomiczne.

LICZYĆ NA SIEBIE

Te same problemy podnosi w rozmowie I sekretarz ZKB partii w Łomżyńskiej KZP „Narew”. — Dopóki Sejm nie uchwali planu, a rząd nie podejmie stosownych przedsięwzięć — mówi — niewiele będziemy mogli zdziałać.

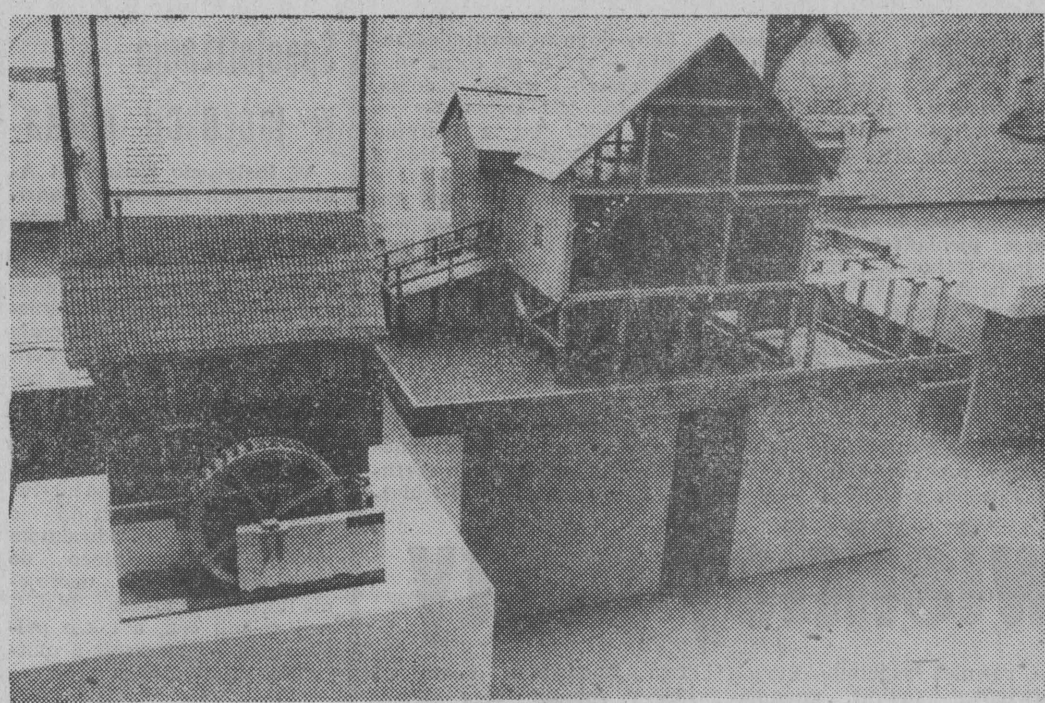
— Nie ma zebrań partyjnych, z udziałem bezpartyjnych, nie ma indywidualnej rozmowy — stwierdza — żeby nie były omawiane sprawy produkcyjne. Bo ludzie chcą pracować i fryzura ich zakłócenia. Przykładem dobrych chęci są zespoły gospodarcze i praca w wydłużonym czasie.

Sekretarz Gadomski opowiada o działalności partyjnej, wskazując na usprawniające inicjatywy, jak na przykład uszczelnienie wynagrodzenia służb pomocniczych od wyników produkcji i pobudzenie ruchu racjonalizatorskiego. Podkreśla przy tym dobrą współpracę z dyrekcją, radą pracowniczą i związkami zawodowymi.

— Analizujemy i podejmujemy decyzje, o których powiadamy załogę na naradach wytwórczych i przez radę. Naturalnie, że także w osobistych kontaktach wyjaśniamy różne sprawy, tłumaczymy, przekonujemy. To zjednuje ludzi, zbliża ich do organizacji o czym świadczą fakt, iż tylko w roku bieżącym przysięgliśmy do partii ponad 30 towarzyszy, głównie z produkcji.

— Co jest szczególnie ważne? — zastanawia się. — To, że coraz powszechniejsze jest zrozumienie wymogów, które dyktuje reforma. Ludzie przykładają się do pracy, bo przecież warunki życia nie są łatwe. Niedostatek na rynku, rosnące ceny, a jednocześnie zakłócenia w dostawach tkanin kształtują nie najlepsze nastroje. Stąd też i działalność naszej organizacji musi być otwarta na wszelkie ludzkie sprawy.

RYSZARD KLIMASZEWSKI



W Muzeum Rolnictwa im. Kluka w Ciechanowcu czynna była wystawa modeli młynów wodnych z rejonu Mazowsza i Podlasia. Obecnie w tej sali wystawowej montuje się już ekspozycję poświęconą wielkiemu ruchowi spółdzielczemu. (tek)

Fot. Janusz Kurpiewski

W kilku WIERSTACH

* Odważyć się kochać... Jest to opowieść o życiu zwykłej, szczerzej kobiety dotkniętej cierpieniem, dramacie zabranej miłości. Na monodram „Chyba odważyć się znów kochać” Paoli d'Arcy z muzyką Czesława Niemena w wykonaniu Haliny Rowickiej zapraszamy w niedzielę (13 bm.) o godz. 17 do Ośrodkowego Domu Kultury w Łomży. (tek)

Spotkanie z muzyką

Suwalskie Towarzystwo Muzyczne im. E. Młynarskiego zaprasza melomanów — zwłaszcza młodzież — na cykl koncertów pod wspólną nazwą „Spotkania z muzyką polską”. W programie: utwory K. Szymanowskiego i H. Wieniawskiego. Wykonawcami będą: Julia Jakimowicz-Jakowicz — skrzypce i Maciej Poliszewski — fortepian. Prowadzenie — Jan Popis.

Terminarz koncertów. 14 grudnia (poniedziałek): Suwałki — Szkoła Podstawowa nr 5, godz. 9; Suwałki — sala widowiskowa Urzędu Wojewódzkiego, godz. 15; Suwałki (GOK) — 15; 15 grudnia (wtorek): Nida, Szkoła Podstawowa, godz. 10.30; Pisz, MGOK, godz. 12.30; Pisz, Spółeczne Ognisko Muzyczne, godz. 16. (m)



Nasz czytelnik kupił w sklepie spożywczym w Suwałkach przy ul. Noniewiczza dwie kaczki. Nie byłoby w tym nic ciekawego, gdyby... no właśnie, gdyby na opakowaniach nie był podany termin ważności: 31 października, a zakup zostały poczynione w grudniu. Napisy były w języku niemieckim. Czyżby chodziło o odrzut z eksportu?

Otrzymałmy również inny sygnał. Tym razem rzecz dotyczy nieporządku w suwalskim osiedlu „Północ”. Przy ul. Orłowa (w okolicach budynków nr 5 i 3a) zerwano płyty chodnikowe, aby polo-

W eickiej OSMlecz.

Produkcja i usługi

Obecnie trwa rozbudowa Zakładu Przetwórczego Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w ELKU. W przyszłym roku oddane zostaną do użytku m.in. odbieralnia mleka, aparatura, hala produkcyjna napojów mlecznych, magazyny wyrobów gotowych i myjnia cystern. W związku z tym powstanie uległa warunki pracy 150-osobowej załogi. Znajdą się również pomieszczenia na zaplecze socjalno-bytowe.

Spółdzielnia prowadzi skup mleka od dostawców z gmin Elk, Kallinowo i Stare Juchy. W tym miesiącu do przerobu trafiła 47 tys. litrów białego surowca — to jest 100 procent planu na dzień. W tym czasie, Ryszard Zastawny, Elcki zakład wytwarza 16 tys. litrów mleka spożywczego i pełnego, 1300 litrów śmietany, 1500 kilogramów twarogu i 1200 kilogramów masła „stołowego”. Latem, gdy skup mleka jest dwukrotnie wyższy, produkuje się cztery tony masła dziennie, a także mleko w proszku i kazeinę.

Nadwyżki masła kierowane są na zaopatrzenie mieszkańców Śląska, Szczecina i Warszawy. Na co dzień OSMlecz, zaopatruje w artykuły mleczarskie mieszkańców trzech okolicznych gmin: 47-tysięczne miasto nad Jeziorem Elckim.

OSMlecz. posiada 32 zlewnie mleka. W tym roku na remonty i kosmetykę przeznaczono 6,7 mln zł. Obecnie wszystkie punkty skupu są wyposażone w specjalne urządzenia do schładzania mleka.

Uprawiają ziemię i... czytają książki

Dużym zainteresowaniem cieszą się także księgozbiór podręczny — encyklopedie, słowniki, opracowania lektur szkolnych i poradniki oraz kącik czasopism i gazet.

Z biblioteki w Sztabinie korzystają także mieszkańcy sąsiednich wsi m.in. Krasnoborów, Karolinów, Kamienia i Janówki. Dorosli chętnie sięgają po polskich klasyków — L.J. Kraszewskiego, H. Sienkiewicza, B. Prusa, E. Orzeszkową. Dużym zainteresowaniem cieszą się książki pisarzy wywodzących się z naszego regionu m.in. E. Redlińskiego, A. Omilianowicza, R. Kraśki.

W gminnej księgowni czytelnicy mogą się także dowiedzieć, gdzie wypożyczyć książki biblioteczne, wypożyczyć bajki, konkursy czytelnicze. (jc)

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

MUZEA I WYSTAWY

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poswiątecznych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Burszyn z do-rzeża Narwi środkowej”.

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — nieczynny (zwiedzanie tylko po uzgodnieniu). Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie w godz. 9—16, w soboty i niedziele 10—18. Wystawy stałe: monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-podlaski, muzeum weterynaryjne, polskie tradycje ży-

żyź instalacje elektryczne. I na tym poprzestano. Chodnikiem nikt nie kwapił się zająć. Mimo licznych interwencji mieszkańców w administracji osiedla. Działło się to w październiku. Powstałe wyrwy zdążyły już przysypać śnieg. Zakamuflowane dziury są niebezpieczną pułapką dla przechodniów. Może wśród nich są osiedlowi urzędnicy?

Galeria BWA, ul. Kościuski 81 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poswiątecznych w godz. 9—16. Wystawa: „Litwa radziecka droga Października”. Galeria BWA, ul. Noniewiczza 18 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poswiątecznych w godz. 9—16. Wystawa: „Białostocka 1939—1945”. (an)

SPORT

40 lat suwalskich Wigier

Szczypiorniści znów na boisku

18 grudnia br. odbędzie się uroczysta akademii z okazji 40-lecia Wigier Suwałki. Od kilku już miesięcy odbywają się imprezy sportowe poświęcone jubileuszowi klubu. Jutro, 13 bm. o godz. 10 na parkiet hali OSiR wyjdą szczypiorniści. Rozegrany zostanie towarzyski mecz w piłce ręcznej mężczyzn pomiędzy zespołami Granicy Kętrzyn, ZSZ Suwałki i Wigier. Ok. godz. 11.30 zmierzą się w towarzyskim meczu ołdboy Wigier i nieistniejącego już Granitu Olecko. W zespole gości wystąpią m.in. ciagle młody — Leonard Mosiejko, Jan Wojciechowski, Marian Krzykwa, Zdzisław Tomczyk i Zbigniew Karandziej.

Piłka ręczna narodziła się w suwalskim klubie w 1963 r. Wigier przeżył drużynę MKS Suwałki opartą na uczniach Technikum Mechanicznego. Pierwszy rok startów w klasie okręgowej przyniósł 2 miejsce, za białostockim AZS, który awansował do II ligi. Zespół prowadził wówczas trener Marian Kopko. a w jego składzie występował m.in. Cezary Tomaszewski, Wiesław Maciejewski, Zygmunt Krupinski, Wiesław Nowotarski, Ryszard Gnat i Piotr Milewski. Suwalczanie bez przer-

wy rywalizowali w klasie okręgowej białostockiej, a później własnego województwa. Największe sukcesy przyszy w sezonie 1977—78 kiedy to Wigier, pod wodzą prowadzonego z Grudziądza trenera Witolda Grodzkiego, awansowały do ligi międzywojewódzkiej. Niestety, po roku spadły.

W suwalskim zespole następowali zmiany pokoleń. Na parkiecie pojawili się m.in. Waldemar Skalski (późniejszy zawodnik AZS Białystok), Jan Milewski (trafił do I-ligowej Spójni Gdańsk), Tomasz Lebeda (Lublińska), Wojciech Baranowski (Warszawianka), Krzysztof Szargiej (Wybrzeże Gdańsk). Dwaj ostatni, grając jeszcze w barwach Wigier, znaleźli się w reprezentacji Polski juniorów. Szargiej, występując już w Gdańsku, awansował do kadry narodowej seniorów.

Przez trzy lata 1975—78 w Wigierach walczyli także szczypiorniści. Suwalski klub przeżył drużynę ZSRL w Olecku, która awansowała do klasy międzywojewódzkiej. Dziewięć lat później, w ówczesnym Zespole, który jutro zagra w jubileuszowym turnieju. (dk)

Mieczysław Bagiński prezesem WFS w Łomży

Pełniący dotychczas funkcję prezesa WFS w Łomży, Zbigniew Żukowski rozpoczął 3-letnie studium doktoranckie w Moskwie. W związku z tym prezydium wybrało mgr inż. Mieczysława Bagińskiego nowym prezesem Wojewódzkiej Federacji Sportu w Łomży. (Jest obecnie sternikiem WLKS Narew).

Sympatykom sportu w woj. łomżyńskim M. Bagiński znany jest jako ceniony i ofiarny działacz kultury fizycznej.

Grają pingpongistki ŁKS

W ostatnim turnieju II ligi w tenisie stołowym kobiet zespół ŁKS Łomża pojeździł meczu z Mlekiem Elbląg. Drużyna elbląska spóźniła się bowiem na rozgrywkę. Decyzją PZTS spotkanie to

musi zostać rozegrane. I tak już jutro, 13 bm. o godz. 11 pingpongistki ŁKS Łomża podejmą w sali Liceum Ekonomicznego zespół Mleka Elbląg. (dk)

Chcę biegać i robię to z chęcią

Józef Łuszczyk zdobył w 1978 r. na mistrzostwach świata w Lahti złoty medal na 15 km, brąz na 30 km, oraz srebro na 50 km. Zajął także 4. miejsce na 10 km. W październiku i listopadzie trenował wspólnie z kadry nad Morskim Okiem. Ostatnio pod okiem w Zakopanem. Korzystając z wymiany międzyklubowej, 5 grudnia wyjechał do Szczepkowskiego Jeziora na Siowacji.

— „Lato solidnie przepracowałem, chciałem w nadchodzącym sezonie uzyskać lepszy wynik. Klub zapewnił mi dobre warunki. W październiku i listopadzie trenowałem wspólnie z kadry nad Morskim Okiem. Ostatnio pod okiem w Zakopanem. Korzystając z wymiany międzyklubowej, 5 grudnia wyjechał do Szczepkowskiego Jeziora na Siowacji.”

Przebiegiem do tej pory 600 km na śniegu, to trochę mało, aby mieć coś do powiedzenia, powinno być trzy razy tyle.”

Józef Łuszczyk występuje 10 grudnia w zawodach o Puchar Świata w Davos. Wyższy był w sztafecie mieszanej (krok tyłowy i klasyczny), wraz z Markiem Marciuszem, Andrzejem Krygowskim i Andrzejem Landą. Tak jest wstępna umowa z trenerem Zbigniewem Kaczmarczykiem.

Oczywiście, marzy o udziale w trzeciej swojej olimpiadzie. Czy pojedzie do Calgary? Znaczenie starsi od niego np. synny Mieta dalej biega. W naszej ekipie przydałby się doświadczony zawodnik. Ambicji i woli walki nigdy Łuszczykowi nie brakowało.

magazyn sportowych nowinek

MARADONA POZOSTAJE W NEAPOLU

Argentynski piłkarz Diego Maradona pozostał do 30 czerwca 1988 r. w włoskim klubie Napoli. Informację tę podało sam to centrum telewizyjnym w Neapolu dodając, iż kontrakt w tej sprawie został podpisany.

Dotychczasowy kontrakt z klubem Napoli mówił o tym, iż Maradona ma w tej drużynie występować do 30 czerwca 1988 r. Informację o przedłużeniu gry we Włoszech Diego Maradona podał tuż przed odjazdem do Rzymu, gdzie ma się on spotkać z prezydentem Argentyny Rauliem Alfonsinem.

GRAF I SCHMID NAJLEPSZYMI SPORTOWCAMI RFN

Tenisiowa gwiazda Steffi Graf oraz lekkoatleta Harald Schmid zostali wybrani najlepszymi sportowcami 1987 r. w RFN. Graf jest obecnie tenisistką nr 1 w

światowym rankingu, a w plebiscycie dziennikarzy sportowych RFN po raz kolejny z rzędu zajęła pierwsze miejsce. Harald Schmid uwalczył brązowy medal w biegu na 400 m ppł w tegorocznych mistrzostwach świata w Rzymie.

Godnie uwagi jest to, że czołowy tenisista świata Boris Becker, który był najlepszym sportowcem RFN w ubiegłych dwóch latach, tym razem zajęł załadowe 9 miejsce.

SMIERĆ GRECKIEGO MARATONCYZKA

W Atenach w wieku 76 lat zmarł w czwartek Stelios Kyriakides, znany przed laty biegacz długodystansowy. Był on czołowym zawodnikiem końca lat trzydziestych i pierwszych lat po II wojnie światowej. Jego najbardziej spektakularnym sukcesem powodowanym było wygranie maratonu bostońskiego w 1946 r. w czasie 2:29:27 godz. (PAP)

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

W Niemcewiczynie (gmina Suwałki) do mieszkań H. K. dostali się — po włamaniu okna w piwnicy — złodzieje. Skradli drobniag, ale przy okazji niejaką, zabrali klucze do prowadzonego przez poszkodowaną sklepiku. Posługując się nimi weszli do sklepu i — o dziwo! — też zadowolili się drobnymi rzeczami. Suma strat nieznacznie przekracza kwotę dwóch tysięcy złotych.

Halina U. z kolei zgłosiła włamanie do jej mieszkania przy ul. Nowomiejskiej w Suwałkach. Włamywacze zabrali zeń złoty łańcuszek i skórzaną kurtkę. Straty w wyniku tej „wizyty” oceniono na 60 tys. zł.

Włamywacze upodobili sobie mieszkania przy ul. Nowomiejskiej w Suwałkach. Druga ofiara włamania — Teresa H. powiadomiła MO o wizycie nieproszonych gości, w wyniku której stała się ona uboższa o złote kolczyki i inne przedmioty będące w posiadaniu. Straty — ponad 70 tys. zł. Zdaniem poszkodowanej sprawy lub sprawca wszedł drzwiami balkonowymi, na nich jednak nie stwierdzono żadnych śladów włamania.

5 bm., zgłoszono do RUSW w Augustowie włamanie do dwóch domków letniskowych w Brzeźwie. Złodzieje — włamywacze ocknieni i wybiegli zuch weszli do wnętrza, ich łupem w obydwa domkach padły naczynia kuchenne i sprzęt wędkarski wartości ok. 20 tys. zł. Poszkodowanymi są mieszkanki Białego-stoku — Władysław J. i Józef S.

W nocy z 4 na 5 bm., w Giżycku, nie ustaleni dotych-

czas sprawcy wybili szybę wystawową w sklepie należącym do Ewy J. i zabrali garderobę wartości 53 tys. zł.

7 bm., właściciel zakładu mechanicznego w Giżycku — Mieczysław S., zgłosił włamanie i kradzież precyzyjnego mechanicznego wartości 40 tys. złotych. W wyniku podjętych czynności ustalono, że sprawcą jest 49-letni Eugeniusz R. Prokurator zastosował wobec niego areszt tymczasowy.

POŻARY

W Boguszech (gmina Prostki) w wyniku zgrzawia w instalacji elektrycznej spaleni uległ dach murowanej stodółki należącej do Janiny B. Z dymem „poszło” pięć ton ziarna, cztery tony siana i tyleż słomy, nawozy sztuczne i siewki. Powstałe straty szacuje się na 400 tys. złotych.

We wsi Ogródek (gmina Orzysz) wybuch pożar w zabudowaniach należących do Zdzisława P. Spaleni uległa murowana stodoła i obora wraz ze zgromadzonymi tam tegorocznymi zbiorami i materiałami budowlanymi. Przypuszczalnie przyczyną pożaru, w wyniku którego rolnik ten poniósł straty w wysokości 1,5 mln złotych, było celowe podpalenie.

UTONIECIE

9 grudnia w miejscowości Przejma Mała (gmina Szymbark) utonął badacz pod wpływem alkoholu 25-letni Zdzisław C. Ze wstępnych ustaleń wynika, iż nastąpiło to bez „pomocy” innych osób. Ten młody człowiek wpadł do rzeki i nie miał już siły, żeby się z niej wydostać. (v)

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Pleskiej z s. w Gorzycy k. Augustowa ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników na sprzedaż:

Nazwa sprzętu	szk.	cena wywoławcza od-do
1. Ciągnik Ursus C-1002	1	1.339.389 zł
2. Ciągnik Ursus C-360	1	684.005 zł
3. Przyczepa dźwigowa T-10	1	141.466 zł
4. Przyczepa D-46B	1	130.944 zł
5. Przyczepa D-47B	1	94.802 zł
6. Przyczepa D-47A	2	69.155-138.036 zł
7. Plug dwuskrbony Pz 230	3	9.121-12.962 zł
8. Brona talerzowa U-240	1	20.838 zł
9. Brona talerzowa U-306	1	23.541 zł
10. Plug trzyskrbony	1	9.487 zł
11. Głębokożłazka GGz 1,6	1	36.606 zł
12. Siewnik zbożowy Poznański S 043	1	62.853 zł
13. Rozsiewacz wapna RCW-3	2	43.189-54.335 zł
14. Kosiarka rotacyjna Z-036	2	49.017-70.387 zł
15. Przetłaczacz-zgrabiarka Z 211/2	2	55.239-55.465 zł
16. Opryskiwacz ciągnikowy PO 27	2	97.085-102.141 zł
17. Kopaczka ciągnikowa Z 609	2	65.452-74.562 zł
18. Rozdrabniacz białkowy H 113/2	1	39.018 zł

oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

- zestaw: ciągnik siodłowy JELCZ z nacząpą niskopodwoziową
A. Ciągnik siodłowy Jelcz 317D, rok prod. 1976, nr rej. SUA 6845, cena wywoławcza — 673.250 zł
B. nacząpa Zrem B-162 rok prod. 1976, nr rej. SUC 825P, cena wywoławcza — 168.000 zł
- Przetarg ograniczony i nieograniczony odbędzie się 29 grudnia 1987 r. o godz. 11 w biurze SKR w Gorzycy.
- Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto NBP Augustów 79110-80738 lub do kasy SKR najpóźniej na godz. przed przetargiem.
- Wymieniony sprzęt można oglądać na 7 dni przed przetargiem, po skontaktowaniu się z kierownikiem ZUM w Gorzycy lub Gruszkach.
- Zastrzeżenie się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

rózne

WERSALKE, 4 fotela, kredens stołowy, stół, meblebielące 2x2,4 m, kłóci nitril (używane) tanio sprzedam. Ul. Pułaskiego 43, g 523-1

PIEC gazowy 100 m sześci. z zestawem — kupię, Głizyko, 41-87, p 1414-1
SPRZEDAŻ gipsu, płyt lub żelazny, „Zuk”, „Maluch”, Bonyard 19 gm. Michałowa.
PLAC pod budowę fermy — kupię, Oferty Biuro Ogłoszeń „S233”, g 523-1

BUDYNEK gospodarczy z garażem o powierzchni 120 m kw. mieszkalny o powierzchni 110 m kw. w stanie surowym zamkniętym, położone 800 m od stacji kolejowej w Goniądzu, sprzedam. Halina Złobicka, Gdańsk, ul. Kaletnicza 10/13 m 10, k 5306-1

KUPIĘ 2-5 ha ziemi nad rzeką z możliwością budowy. Jan Samolicki, Grzeblino 88, 16-207 Różanystok, g 5296-1

„STARA C28”, kostarkę rotacyjną — sprzedam, Rogalski, zam. Skidawo, gm. Janów, Janów, tel. 82, p 1413-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

Wyrzy głębokiego współzucia
kol. mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
kolejanki i koledzy Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, K 5509-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Zubrach gm. Gródek woj. białostockie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na nw. sprzęt rolniczy:

Lp.	Nazwa maszyny	Typ	Rok	cena wywoławcza
1.	Ciągnik	MTZ-82	1981	837.775,-
2.	Przyrząd	Z-311	1980	188.762,-
3.	Ciągnik z kabiną	C-360	1977	256.053,-
4.	Plug	U-023	1977	20.974,-
5.	Plug	U-023	1977	20.974,-
6.	Kultywator	U-410	1975	13.823,-
7.	Przyczepa	T-010	1975	113.880,-
8.	Przetłaczacz	Z-235	1984	50.573,-
9.	Brona	BZZ-5	1977	12.385,-
10.	Sternik	SEG-12	1980	108.768,-
11.	Brona	U-240	1978	36.073,-

W przetargu mogą brać udział jednostki społeczne i rolnicy indywidualni. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy RSP w dniu przetargu do godz. 9.30. Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 1987 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni. K 5465-1

KOMUNIKAT
PKP Oddział Drogowy w Białymstoku

uprzejmie informuje użytkowników dróg, że w związku ze zmianą kategorii przejazdu kolejowego w ciągu drogi Siedliszka — Kruklin (w km 141,259 linii kolejowej Białystok — Elk — Karsze) od dni 15 grudnia 1987 r. zostanie zniesione strzeżenie przejazdu.

k 5507-1

„CIĄGNIK C-4011” (stan dobry) — sprzedam, Antoni Cimoch, Zawitki 101, 16-105 Suwałki, g 5231-1

CIĄGNIK T-28 A sprzedam. Władysław Stare, Beretowo 13, gm. Hajnówka, woj. białostockie, p 1422-1

CIĄGNIK C-328 sprzedam. Henryk Janicki, Kowalewiczyna Polwark 14, 18-218 Sokółka, woj. łomżyński, g 5230-1

MŁOCARNIE MSC 7 — sprzedam. Tel. 128-27, g 5179-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

Wyrzy głębokiego współzucia
mgr. Januszowi Bartłowi
dyrektorowi i LO w Białymstoku, wiceprzewodzącemu Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi, K 5508-1

RADA PRACOWNICZA PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO w Wieliczce

19-404 Wieliczki, woj. suwalskie

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko

DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA

PGR Wieliczki

- Kandydaci winni spełniać następujące warunki:
- wykształcenie wyższe rolnicze, zootechniczne lub ekonomiczne związane z kierunkiem działalności przedsiębiorstwa
 - staż pracy minimum 7 lat, w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym w dziedzinie rolnictwa
 - umiejętność kierowania zespołami ludzi oraz znających zagadnień związanych z organizacją i zarządzaniem
 - wiek do lat 40

Oferty zawierające:

- Zgłoszenie udziału w konkursie
 - Podanie i życiorys
 - Odpis dyplomu ukończenia studiów
 - Opinię z ostatnich 5 lat pracy
 - Aktualne świadectwo zdrowia
- należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod adresem: Rada Pracownicza PGR Wieliczki 19-404 Wieliczki.
- Oferty zostaną rozpatrzone przez komisję konkursową w składzie ustalonym zgodnie z art. 35 ustawy z 25.09.1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. nr 24 poz. 122).
- Ze stanem przedsiębiorstwa można zapoznać się na miejscu.
- O terminie rozpoczęcia konkursu zainteresowani będą powiadomieni indywidualnie.

K 5482-1

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH

„INSTAL” w Białymstoku, ul. Orzeszkowej 32

ZATRUDNI

- kierownika grupy robót na terenie województwa katowickiego
- Zapewniamy wysokie płace oraz dodatki zgodnie z „Kartą Budowlanych”
- Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych PIP „Instal” w Białymstoku, ul. Orzeszkowej 32, pokój 121, piętro I, tel. 416-707 wewn. 230.

K 5450-1

KOMUNIKAT
URZĄD WOJEWÓDZKI w Łomży Wydział Planowania Przestrzennego URBANISTYKI, ARCHITEKTURY I NADZORU BUDOWLANEGO

zawiadamia, że

na wniosek Zakładu Projektowania Przedsiębiorstwa Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa „ELTOR” w Białymstoku zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie uzyskania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii średniego i niskiego napięcia oraz stacji transformatorowych w miejscowości Czarnawieś gm. Rajgród.

W związku z powyższym informuje się, że plan realizacyjny ww. linii znajduje się w Urzędzie Wojewódzkim w

RELAKS

Zapobiegliwi Szwajcarzy

Skrupulatni Szwajcarzy znani są z wielkiego przywiązania do bezpiecznego życia. Jak wykazują ankiety, potrzeba ochrony przed niebezpieczeństwami dnia codziennego od lat jest ich największą troską. W kwestii zabezpieczenia na wypadek wojny przygotowani są jak mało który naród na świecie.

Poziom obrony cywilnej plasuje Szwajcarów w światowej czołówce. 63 proc. obywateli ma zapewnione miejsce w schronach i bunkrach. Do roku 2000 objęty tym zostaną wszyscy obywatele kraju w liczbie 6,5 miliona.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, kto buduje, lub remontuje dom, musi przewidzieć w nim możliwość wyodrębnienia pomieszczenia, które w wypadku zagrożenia zapewni bezpieczne schronienie. Jego powierzchnia powinna wynosić 1 m kwadr. oraz 2,5 m sześć. Na osobę. W czasie pokoju pomieszczenie to może stanowić integralną część domu, jednak w razie potrzeby właściciel musi być w stanie przekształcić je w ciągu 24 godzin zgodnie z właściwym przeznaczeniem.

Ala Szwajcarzy mają także schrony zbiorowe, będące w gestii władz. Największy z nich znajduje się w Lucernie i może pomieścić jednocześnie 20.000 osób. Nie jest to jednak zwykły schron. Na co dzień jest to bowiem 12 km długości autostrada, w której góry. Na wypadek niebezpieczeństwa może dać schronienie 1/3 ludności miasta na okres 2 tygodni. W listopadzie przewiduje się próbę techniczną.



Fryzura na karnawał

CAF — ADN

Kobiety Clarka Gabla

Joan Crawford, legendarna gwiazda amerykańskiego kina przyniosła się do trwającego 30 lat romansu z Clarkiem Gablem. Oświadczyła publicznie, że „miał on w sobie więcej magnetyzmu niż wszyscy inni mężczyźni na świecie”. Do dała jednak również, iż „nie był zadowalającym kochankiem i niejednokrotnie próbowała wyrzucić go ze swojej sypialni”. Podobne zdanie na temat męskości Gable miał jego żona Carol Lombard, ale nie przeszkadzało jej to, by go uwieśbiać.

Clark Gable miał tysiące kobiet, a wśród nich oczywiście swoje ulubienice. Jedną z nich była przeciętnie wyglądająca pisarka z Hollywood, jego stała partnerka seksualna.

Jak podajemy potrawy mięsne?

Wszystkie potrawy podawane na gorąco, winny być nakładane na przednie ogarnię talerze lub półmiski. Zapobiega to szybkiemu stygnięciu.

Mięso smażone na żarze (bez paucy) układamy na brzegach półmiski, a w środku kładziemy ziemniaki lub jarzynki.

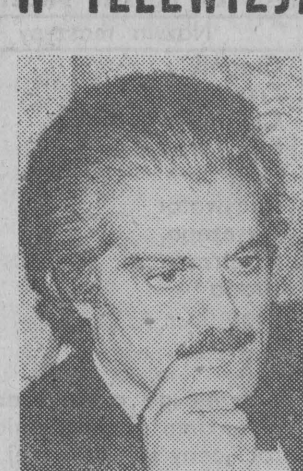
Kotlety najlepiej podawać na okrągłym półmisku. W środku nałożyć ziemniaki lub jarzynki, a mięsem obłożyć brzegi. Jeżeli półmisek poduży, to mięso kładziemy w środku (ukośnie), a jarzynki po jego obu stronach.

Drób, mięsa pieczone podajemy na półmiskach długich, lekko polewamy sosem (resztę sosu wlewamy do soszki) przekładając gdzieś między jarzynkami, w grę wchodzi jarzynki „suche” typu groszek zielony odsączony z masy, fasolka szparagowa, czerwona kapusta.

Potrątki, bitki, ragout podajemy na okrągłym półmisku, układając ranty ziemniakami czy grzankami. Sos wlewamy do soszki. Surówki podajemy zawsze osobno, przystawiając sok zmieniający smak i wygląd dania podstawowego.

Famletat należy aby nie nakładać za dużo na półmiskach, brzegi winny być odkryte i udekorowane zieloną. Dla uzyskania lepszego smaku i wyglądu mięso kroimy zawsze w poprzek włókien.

W TELEWIZJI



W SOBOTĘ, 12 GRUDNIA sensacyjny film prod. franc. „Cenny łup” w reż. H. Verneuil'a, a ora plejada gwiazd aktorskich, m.in. OMAR SHARIF (na zdjęciu).

CAF — UPI



W SOBOTĘ, 12 GRUDNIA, W kręgu kina — film dokum. prod. radz. o Wacławie Tichonowie „Zawód” aktor (artysta na zdjęciu).

Na zdjęciu: WACŁAW TICHONOWO w filmie „Front bez skrzydeł”.

CAF — TASS



W SRODĘ, 16 GRUDNIA film W. Leszczyńskiego „Stekierzadzi”.

Na zdjęciu: EDWARD ZENTARA w filmie „Stekierzadzi”.

CAF — W. Rozmyslowicz



W PIĄTEK, 18 GRUDNIA film franc. w reż. R. Vadinga „Odpocznik wojownika” udziałem KOPKO z Suwalki, Cezary Halicki z Grabówki, Mirosław Gręś ze wsi Sokole oraz Janina Miklasz i Krystyna Fabiańska — obie z Białegostoku.

CAF — AFP

nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 291”.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 279 z 28-29 listopada br. nagrody książkowe wylosowali: Urszula Kopko z Suwałk, Cezary Halicki z Grabówki, Mirosław Gręś ze wsi Sokole oraz Janina Miklasz i Krystyna Fabiańska — obie z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody wysłamy pocztą. Mieszkańcy Białegostoku proszone są o zgłoszenie się po odbiór książek do działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pok. nr 2 (bm).

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 285

POZIOMO: nestor, ósemka, gila, osioł, retro, etalaz, uosiek, omam, mnożnik, etap, bobu, solo, latorośl, reportaż, ewiek, kniaż, pasta, kielik, maszkara, samowola, wiza, lura, figi, omibus, lato, Awesta, manela, i-nari, rubin, oracz, trzask, Irtyz.

PIKOWO: delta, stal, drożność, półmisek, Pers, oktet, Niemka, szambo, ciąża, meteor, brkada, ambo, oktop, organki, lo-kator tenis, twica, rebus, tetno, kresmarka, kalumnia, aliant, Zwierz, zarat, nika, Walery, lat-facz, zięba, gwara, alaz, siad, nota.

„H-LLES” — pomiędzy czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłał prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy pięć

Mniej więcej autentyczne

Prasa krajowa podała sensacyjną wiadomość: w Bytomiu pod patronatem ZSMP wybudowano 30 mieszkań w ciągu 9 miesięcy.

— Jakże czasy — takie sensacje, rzecz jasna.

Tygodnik „Sygnały” przytacza wypowiedź dyrektora Zakładów Cukierniczych im. 22 Lipca, d. E. Wedel — Andrzeja Karbowicza: „Biurokracja (...) draży po kole wszystkie barierki światła. Nie pozwala się na wolę do nich zbliżyć. Boję się, że reformę też biurokracja zje”.

Smacznego!

„Express Wieczorny” cieszy się, że nareszcie będą projekty typowych szkół wielkich. W Centralnym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Budownictwa Ogólnego w Warszawie fachowcy z wziętym tempem przygotowują projekty typowych szkół o 9 i 14 izbach lekcyjnych. Wnet będą wyrastać jednakowe budynki nad morzem, na Mazurach, Dolnym Śląsku i Podhalu.

„Nowa Wieś” natomiast wcale się z tego nie cieszy. Pi-sze: „Już nie tylko miasta będą podobne do siebie ale i wsie. A co po wszach?”

Kolej na ludzi...

W Poznaniu przy Placu Bernardyńskim znajduje się butik z oknem wystawowym. „Gazeta Poznańska” dziwi się, że w witrynie umieszczono dwie informacje: „Tylko tutaj kosztuje na każdą okazję” oraz „Kosztuje na wystawie są bez pleców — nie nadają się do sprzedaży”.

Oczywiście! Plecy są bowiem potrzebne na każdą okazję.

Min. Jerzy Urban rozpoczynając 10 listopada br. konferencję prasową w Centrum Prasowym „Interpressu” powiedział:

„Przepraszam za spóźnienie. Spóźniłem się, bowiem w myśl intencji II etapu reformy gospodarczej staram się w ten sposób zwiększyć obroty tutejszego bufetu.”

Byłoby to agent numer 1?

W „Trybunie Ludu” przeczytaliśmy o wrażeniach Bogusława Kaczynskiego z zagranicznych wojaży:

„Bagietki i pomidor przyprawiony niecierpliwością oczekiwania na wieczorne spektakle wystarczyły na cały dzień”.

Człowiek nie wie nawet, od czego tyje...

„Głos Wyrzeża” snuje rozważania o sytuacji rynkowej, i nie tylko.

„Przejawy konsumpcyjnego i gorączkowego stylu życia obserwujemy na każdym kroku. Największym powodzeniem cieszy się spirytus. Zakup kilku flaszek tego specyfiku na czarną godzinę, wydaje się bardzo dobrym posunięciem osobom, których nie stać na kupno kolorowego telewizora.”

I tak sprawdza się przysłowie: Na fraszunek dobry trunek.

Według „Kuriera Polskiego” kobiety Polki cieszą się obecnie największym wzięciem wśród nordyków. Długa jest bowiem kolejka ogłoszeń matrymonialnych nadsyłanych z Norwegii.

No i cóż tam? Baba z wozu koniom łżej...

Na odpowiedzialność re-daktorów z „Gazety Młodzieży”.

dych” podajemy informację, iż Muzeum na Wawelu będzie płać podatek gruntowy za dzierżawienie Wzgórza Wawelskiego. W razie niewypłacalności trzeba będzie Wawel wyeksmitować.

W Rączkach (woj. suwalskie) masowo gniją ziemniaki — alarmuje tygodnik „Krajobrazy”. Człowiek ekspert rolnictwa, znakomity publicysta Henryk Kin całą sprawę zbagatelizował mówiąc: — Swinie wszystko zędrą.

MYSLI

NIEPRZECIĘTNE

„Każdy obywatel może mieć poloneza — gdy go sobie zatańczy. Dostępna też jest miłość po francusku, a nawet amerykańsku, gdy się ma znajomego tapicera... Łody po włosku są u nas codziennie, a austriackie gadanie — uroczystością. Tylko kwestia ceny. Huta Lenina jest naszą wspólną własnością — tylko kwestia ceny. Nawet jabłka możemy sobie kupić — tylko zależy, za ile”. (Gwóźdź, w „Nowej Wsi”).

„Piomni zwołownicy niekiedy dają czadu”. (Artur Nikolski, w „Sprawy i Ludzie”).

„...kobieta to najgroźniejszy pocisk, ponieważ wpada w oko, wtedy serce szarpie nerwy, dziurawi kieszenie i wychodzi bokami”. „Aneta” w „Na Przelajku”).

PARADA

TYTUŁÓW

„Jajeczka w ścianie” („Gazeta Robotnicza”), „Nie jestem jazarzem” („Filipinka”), „Maluchy szły jak bułki” („Gazeta Robotnicza”), „Syndrom kupy” („Tak i Nie”), „Kupa wątpliwości” („Krajobrazy”), „Nasikać na głowę” („Gazeta Młodych”), „Ryby nie znoszą wódek” („Kurier Lubelski”), „Ryby czują pismo nosem” („Dziennik Łódzki”), „Koty do wynajęcia” („Głos Szczeciński”), „Oczywista chrapie” („Twórczość Robotników”).

HASŁO TYGODNIA

Na dobry początek bądź miły dla zwierzątek!



Redaguje

kandydat na mistrza

DARIUSZ KLIMASZEWSKI

— Poprzednie nasze mecze kończyła 24 partia — powiedział w Sewilli, Garri Kasparow. — Nie widzę powodów, dla których i ten pojedynek nie miałby trwać tyle gier ile przewiduje regulamin.

Słowa Kasparowa być może sprawdzą się. Po 21 partiach meczu o mistrzostwo świata wynik brzmiał 10,5:10,5. Nadal stroną atakującą jest Anatolij Karpow, ale jego rywal wciąż umiejętnie bronii się. Przypomnijmy, że każdy remis przynosi Kasparowowi dwa punkty, natomiast 12:12 gwarantuje mu zachowanie szachowej korony.

Do Sewilli przyjechało wiele sław królewskiej gry. Lecz nie tylko mecz Kasparow-Karpow był powodem odwiedzin przez nich tego hiszpańskiego miasta. Otrzymał okazję pojedynku dwóch szachowych gigantów odbył się tutaj kolejny Kongres Międzynarodowej Federacji Szachowej (FIDE).

Rozstrzygnięto on wiele spraw. Min. przynależność organizacji szachowych olimpiad. W 1988 r. gospodarzem ich będzie greckie miasto Saloniki, w 1990 r. Nowy Sad — w Puerto Rico.

FIDE nadała kilkudziesięciu zawodnikom tytuły mistrzów międzynarodowych. Wśród szachistów, którzy otrzymali tytuł arcymistrza za zasługi przed laty znaleźli się m.in. wielokrotny mistrz Polski Bogdan Śliwa (Kolejarz Katowice) i Władimir Mikenas (Litewska SRR).

Śliwa jest trzecim polskim arcymistrzem. Wcześniej tytuły te otrzymał Włodzisław mierz Schmidt i Adam Kuligowski. Nasz nowy arcymistrz grywa już bardzo rzadko. Przed laty był zaś najlepszym szachistą w Polsce. W powojennej historii królewskiej gry w naszym kraju Bogdan Śliwa jako jedyny reprezentant Polski

zdołał zakwalifikować się do turnieju międzystrefowego mistrzostw świata.

Władimir Mikenas dobrze znał białostockie kibice szachów. Mieszkał w Wilnie. Był wielokrotnym mistrzem Litwy. Kilka razy gościliśmy go podczas międzynarodowych turniejów w Białymstoku. Ostatnio Mikenas za-jął się przede wszystkim sędziowaniem. Był arbitrem m.in. meczu Kasparow-Kasparow.

Wśród nowych mistrzów międzynarodowych zatwierdzonych przez Kongres FIDE byli dwaj Polacy: Stanisław Kostyra (KKSZ, Kraków) i Andrzej Maciejewski (Spartakus Jelenia Góra). Grę tego pierwszego obserwujemy podczas odbywającego się obecnie w Białymstoku Międzynarodowego Festiwalu Szachowego im. Ludwika Zamenhafa.

Z Sewilli przeniesmy się do Związku Radzieckiego. W Łwowie i Świdłowsku odbyły się turnieje I ligi odpowiednik polskich półfinałów mistrzostw kraju). Nie spodziewanie triumfowali w nich młodzi mistrzowie 18-letni W. Iwanczuk i 19-letni I. Smirin, którzy w pobyt-polu pozostawili tak znanych arcymistrzów jak Gawrilkow, Romaniszyn, Pan-czenko, Cieszkowski, Bala-szow itd. Oto partia Smirina, która otrzymała nagrodę za piękność:

Smirin — Gelfand

Świdłowski 1987 r.

Obrona sycylijska

1.e4 e5 2.Sd2 d6 3.Sbc3 Sf6 4.f3 b5 5.Gg2 Gb7 6.d4 cd4 7.Sd4 a6 8.0-0 e6 9.Wel Hc7 10.a4 b4 11.Sd5 ed5 12.ed5 Kd8 13.Gd5 Sd7 14.Hd2 Hb6 15.c3 Se5 16.a5 He5 17.Sc6 Kc8 18.Gc3 Hb5 19.Gh3 Sd7 20.Gd7 Kd7 21.Sc5 Kc8 22.c4 i czarne poddały się.



Krystyna Holuj-Radzikowska przed laty należała do czołowych szachistek. Za wyniki z tamtego okresu otrzymała tytuł arcymistrzyni międzynarodowej. Podobne wyróżnienie spotkało przed kilkunastu dniami Bogdan Śliwa. Jemu również przyznano najwyższy szachowy tytuł.

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Rzeźba Aleksandra Dętkosia eksponowana na VI Biennale Młodych Form Rzeźbiarskich w Poznaniu.

CAF — ZB. STASZYSZYN

NOTKI PLOTKI ANEGDOTKI

Franciszek Liszt, znakomity kompozytor, jeszcze znakomitszy wirtuoz, koncertował miał na dworze drezdeńskiego króla. W czasie koncertu, gdy Liszt, już przy torpedzie, chwile zwlekał, preludując, ale po chwili ochmistrz awanturował brwi znacząco: czas był koncert się rozpoczął. Wobec tego pianista zaczął „Campanellę”, ale po kilku taktach jednak przerywał. Księża jest zdziwiony. Liszt wówczas unosi się z krzesła i szepce w kierunku władcy:

— Gdy pan mówi, sługa milczy. (Om)

W roku 1842 Franciszek Liszt był u szczytu sławy. Uniwersytet w Królewcu postanowił wtedy nadać mu honorowy doktorat. Obawiano się, że jedynie przeciwnik dziekana Wydziału, historyka Drumana, który uważał muzykę za zajęcie mało poważne i niegodne zaszczytów.

Jednak Druman zgodził się na nadpodezwanie łatwo. Zdziwionym uczonym-kolegom wyjaśnił:

— Jeśli obecnie nadaje się tytuły doktorskie nawet chemikom, to dlaczego nie dawać i muzykom?

Jak z tego widać w połowie XX wieku wciąż jeszcze traktowana była jak alchemia czarna i szariatstwo. (Om)

Doskonały dyrygent, Hans von Bülow musiał z „wyższego” rozkazu wystąpić w swym teatrze oper młodego kompozytora, która w innym wypadku nie urzłaby światła sceny. Bülow rozkaz wykonał, ale na premierze zjawił się na podium w czarnym krakawie i z krepą na rękawie.

— Czy pan dyrektor jest w żalobie? — zapytał pierwszy koncertmistrz.

— Tak — głośno oświadczył Bülow. — Przyszedłem pochować operę. (Om)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) w cyrku, 7) niskowigłowa stal stopowa, 11) wprost — hodowca bydła w Mongolii, wspaniały, 12) grono, kolegium, 13) mieszkanie Ziemi Ognistej, 15) duszgroz, 17) gra polegająca na wybijaniu pleczki specjalną pałką, 19) na śrubie, 21) rodzaj umowy o świadczenie usług, 23) trzeba mieć na nim głowę, 24) gatunek lososia pacyficznego, 25) pokarm dla zwierząt, 28) achil, 30) wnęk, 33) podobny do elipsy, 35) byczka bóstwo, 37) kolor w kartach, 38) rywalka goździka, 39) „kanadyjskie” drzewo, 40) ruchome połączenie kości, 42) klasa jachtu żaglowego albo marka ciężarówka, 44) hazardowa gra w karty, 46) mineral zwany także hydromuskowitem, 49) obóz cygański, 52) podopieczna Julia, 54) kojarzy małżeństwa, 56) może być strzęp, 57) indyjski topór wojenny, 62) manek, 63) na czeluży zarządu, 64) szwajcarska Wisła, 65) koncert jednego solisty, 66) karnacja, 67) np. amfibia, 68) z referenta na kierownika.

PIONOWO: 1) statek Noego, 2) sarmacka uraza, 3) środek nasenny, 4) lutowa solenizantka, 5) odpocznik, 6) pęk, 7) siła rozpędu, 8) magazyn pokarmów w przeliku niektórych ptaków, 9) owce południowy, 10) żona radzy, 11) używał pseudonimu „D.L.Y.”, 14) starożytny pomnik nagrobny, 16) część marynarki, 18) wazmość pani, 20) kawaler z bajki, 22) np. krople nasercowe, 26) zawiadomienie adresata o nadejściu przesyłki, 27) stworzył alfabet z kombinacji kropek i kresek, 29) krzesło lub serwantka, 31) leninowska gazeta, 32) metal z próbą, 34) tytuł oficerski w dawnej Turcji, 36) termin szachowy, 41) miejsce akcji „Iliady”, 43) poeta perski, autor dywanu poezji lirycznej, 44) bułka rozrobiona w mleku, 45) akut, 47) nie do-brego, 48) stworzenie, 50) trefnia, 51) Pola, ale nie Negri, 53) ognisko góralskie, 55) lampka z „lampy”, 57) saudyjska złotówka, 58) pu-stelina, 60) pocieszne zajęcie, 61) jednostka mowy wiązanej.

„H-LLES” — pomiędzy czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłał prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy pięć



Przeszczepianie drzew owocowych

wówczas, gdy mają zdrowy pni i konary. Nie należy przeszczać drzew z wyraźnymi znakami zrakowace-nia.

Przeszczepianie wykonujemy od końca marca do maja. Natomiast zrazy pobieramy w grudniu. Zraz jest to gałązka drzewa, które chcemy przeszczać na nasze drzewo. Ze-brane zrazy do chwili wykonywania zabiegu przeszczenia, należy przechowywać w miejscu o dużej wilgotności i temperaturze 0 stopni. Najlepiej zadołowane w wilgotnym piasku od północnej strony altany.

Do przeprowadzenia przeszczenia, oprócz zrazów potrzebne nam będzie: masło sadownicza, rafia lub paski folii oraz pilka ogrodnicza i nóż okulkaz.

Przeznaczone do przeszczenia drzewo należy przygotować na kilka tygodni wcześniej. W lutym lub marcu. Połosa to na przycięciu konarów w takich miejscach, aby pozostałe odcinki miały długość półtora obwodu pnia mierzonego pod koroną.

Przy przeszczeniu drzew młodych w wieku do 8 lat, konary przycinają się krótko, pozostawiając odcinki 30-60 cm, licząc od nasady pnia. Im galezie są grubsze tym większa powinna być odległość od nasady pnia. Przewodnik skracamy się około 30 cm nad ostatnim rozgałęzieniem.

Przed samym zabiegiem przeszczenia należy powierzchnię starannie wygładzić nożem sierpkiem.

Podajemy dwie najłatwiejsze metody przeszczenia. Ko-żuchówka — wykonuje się ją wówczas, gdy miazga, w pędach jest już czynna, a kora dobrze odstaje od drewna. Dzieje się to już w maju.

Wykonane kożuchówki polegają na nacięciu pionowym kory na przeszczenym konarze i następnie odchyleniu jej nieco od drewna. Długość nacięcia zależna jest od grubości zrazu i winna wynosić około 4 do 6 cm. Następnie przygotowujemy zraz, który musi mieć przynajmniej 3 do

4 oczek. Zraz tniemy skośnie na takiej samej długości jak kora, ale zawsze po przeciwnym stronie oczka. Scięty skośnie zraz wsuwamy za odchylone brzegi kory, tak aby dolny pęk znalazł się w połowie pionowego nacięcia. Na obwodzie grubych konarów możemy zakładać kilka zrazów. Obwiązujemy folią i smarujemy masłą ogrodniczą miejsca przecięcia i skaleczenia.

Szczepienie w szparę — konar rozszczepia się na głębokość 10 cm, i w to miejsce wkłada się skośnie, z obu stron ścięty, zraz. Zraz przygotowujemy tak samo jak wyżej. Obwiązujemy folią i smarujemy masłą.

OGRODNIK

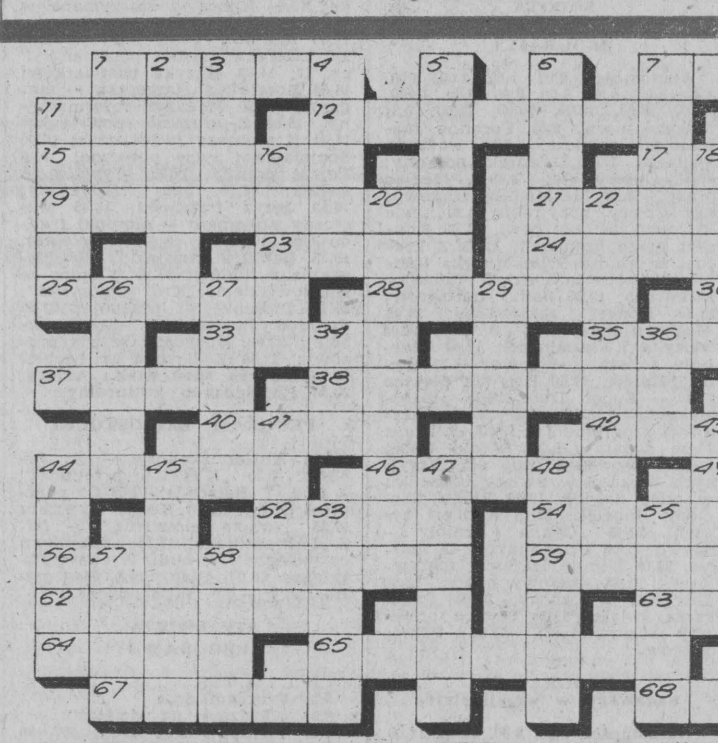
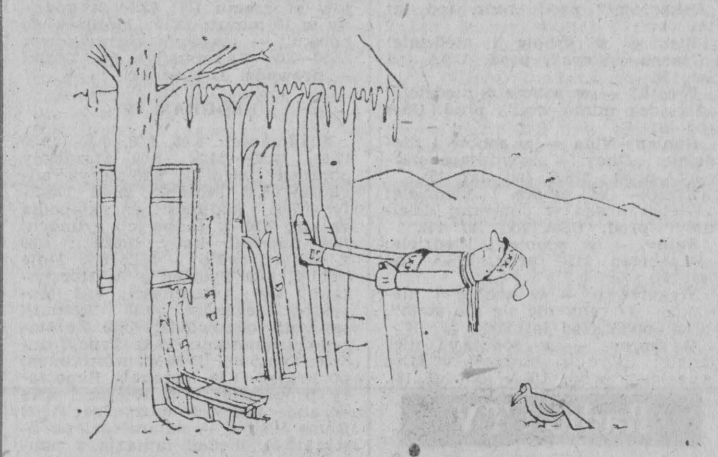
Analfabetyzm

Ostatnia ankieta anoni-mowa wykazała, że co ósmy mieszkaniec Wielkiej Brytanii nie umie czytać i pisać. Procent analfabetów jest nieco większy wśród mężczyzn niż kobiet. Najwięcej z nich mieszka na terytorium Anglii.

Okazało się, że wśród bezrobotnych większość stanowią również ludzie nie piszący i nie czytający.

Wyspy brytyjskie zamieszkuje obecnie ok. 56 mln ludzi.

(P)



Sprawa dla administracji – w redakcji... (1)

Zima nas przeraża
gdym grzejniki zimne!

— Wątpię, czy to cokolwiek pomoże, ale w administracji, i gdzie indziej, interweniowaliśmy już tyle razy, że nie pozostało nic innego, jak zwrócić się do redakcji.

Wielu naszych Czytelników w ten sposób zaczynało lub kończyło przedstawianie swojej „sprawy dla administracji” redaktorowi dyżurnemu.

My też jesteśmy pełni wątpliwości co do tego, czy nasze pisanie pomaga zwracać uwagę na nas osobom. Jednakże i w nas osobom. Jednakże i w nas osobom. Jednakże i w nas osobom.

Chcielibyśmy przeprosić tych wszystkich, którzy nie mogli się do nas dowiedzieć, jak i tych, którym zdarzyło się czekać na korytarzu z powodu sporej kolejki.

Zdecydowana większość skarg (aż 50) dotyczyła niedogranych mieszkań. Nie dziwne — zima praktycznie już przyszła i lada dzień można spodziewać się siarozwiesz mrozów. Lokatorzy, którzy się do nas zgłaszali, mają w tych sprawach doświadczenie. W większości przypadków od wielu lat usiłują wywalczyć kilka dodatkowych stopni ciepła (przeżyło się tak mówić, choć ciepło mierzy się w kaloriach, zaś w stopniach — w temperaturze), żeby osiągnąć chociaż te normalne 18 st. C.

Spórą grupę stanowią ci nieszczęśliwcy, których mieszkania wyposażone są w panele. Niektórzy z nich owiebiażki już popękaly, inni — lada dzień spodziewają się

wrzącego potopu. W kilku przypadkach grzejniki po prostu odłączono i zaspuntowano zamieniając pokoje w chłodnie.

Szczególnie irytujące są te przypadki niedogranych, do których przyczyniały się współlokatorzy. Elżbieta Rzedzian z ul. Sokólskiej 15 od dwu tygodni marznie, gdyż sąsiad wymieniał panele na grzejniki żeliwne, usunął krzyż — jak powiedział — w administracji — a hydraulika, który przyszedł do sprawdzenia, nie chciał wpuścić.

Podobna sytuacja jest przy ul. Upalni 36, gdzie większość mieszkańców samowolnie zwiększyła sobie ilość żeberek, przez co cierpi kilka rodzin.

— Mam przyjechać z milicją? — zapytał retorycznie pracownik administracji „Słoneczny Stok” (nazwisko znane redakcji).

Przyczyny niedogrzania mogą być bardzo różne; niejednokrotnie nawet specjalści (części „specjalści”) mają problemy z ich rozpoznaniem, nie mówiąc już o usunięciu.

Kto zwinął? Kto powinien poprawić funkcjonowanie sieci ciepłowniczej — administracja mieszkaniowa czy WPEC? Lokatorzy są zdezorientowani.

Wiedzą tylko, że między tymi instytucjami trwa przepychanka, w której lokator służy za kulekcie jajo.

Niektórzy mieszkańcy na własną rękę usiłują dochodzić prawdy. Marian K. ul. Monte Cassino 13 od trzech lat, co jakiś czas, przypomina administracji o konieczności odpowiedniego węża ciepła.

Do innych spraw poruszonych przez czytelników na ewentualnym dyżurnie powrócimy w jednym z najbliższych numerów „GW”.

uzupełnienia wody. Może by mu dać jakiś ryczałt?

Mieszkaniec z ul. Stromej zauważył natomiast, że od kilku lat węzeł ciepły przy budynku nr 22 jest cyklicznie zalewany przez fekalia z kanalizacji.

— Nie lepiej przeprowadzić jedną gruntowną naprawę kanału, aniżeli co i rusz męczyć się z awariami? — pyta.

Lokatorzy na ogół zdają sobie sprawę, że administracja nie są wszechmocne i mają mnóstwo trudności. Niejednokrotnie sami tłumaczą, iż ta czy inna usterka w ogrzewaniu jest zwiniona przez WPEC. Z drugiej jednak strony, to przecież administracja są od tego, żeby bronić interesów lokatorów. Tymczasem — bardzo często Czytelnicy to podkreślali — mieszkańcy traktowani są jak niepotrzebny, utrudniający pracę dodatkowy element, spotykają się z nim z niechęcią, a nawet chamskim wyczynem. Nagminnie jest niedotrzymywanie umówionych terminów wykonania usług.

Ze względu na dużą ilość skarg dotyczących ogrzewania niemożliwe jest nawet pobicie ich omówienie. A szkoda, bo każda ma swoją, nieraz bogatą historię.

Zdecydowaliśmy się opublikować listę adresów osób, które muszą marznąć we własnych mieszkaniach. Mam nadzieję, że w ten sposób ułatwimy pracę ludziom odpowiedzialnym za ogrzewanie, wskazując dokąd powinni się udać.

Do innych spraw poruszonych przez czytelników na ewentualnym dyżurnie powrócimy w jednym z najbliższych numerów „GW”.

NAM JEST ZIMNO
przy ul. Białostockiej: 22 m 3, 24 m 14, 28 m 3, Zwierzynieckiej: 3 m 28, 1 m 14, 3 m 12, 21 m 85, Zabiej 8, 14 i 16, Kołchozowskiego 4 m 4, Wołodźskiego 6 „B” m 46, 63, 33, 6 „A” m 18, 6, Konopnickiej 4 m 16, 12 „A” m 1, 2, Sokólskiej 19 m 28, 15 m 22, Gajowej 62 m 99, 93, większość mieszkań w budynku nr 59, 57 m 16, Towarowa 10 m 36, 38, 40, 41 inne, Nowosielce 44 (cały budynek KZKS), Buska 3/6, Berlinga 21/14, A-le 1 Maja 22 m 27, Kalinowa 15 (administracja tam się mieści), Podwornego 14 m 99, 12 „A” (kilka mieszkań, m.in. p. Marii Proskien), 4 m 66, Parkowa 3 m 22, 7 m 36, Stroma 24 m 43, 43 m 9, Jarzebińska 8 m 4, Piastowska 13 „C” m 53, Zagumienna 9/1 m 42, Kozłowa 36 m 6, 5 m 1, Palmowa 24 m 31, Porębska 17 m 117, Ciepła 21 „C” m 45, Podlesna 17 m 24. TOR

Chodka dla dzieci niepełnosprawnych

I ty wyciągnij pomocną rękę!

DZIECI specjalnej troski potrzebują miłości często nawet bardziej niż te, które los obdarzył pełnym zdrowiem. Jakże wdzięczna potrafi być za okazane im serce...

Zarząd Wojewódzkiej PCK w Białymstoku zachęcający powołaniem i bogatą w miłe doświadczenia z czerwową imprez dla dzieci niepełnosprawnych wyszedł z inicjatywą, by tym razem zaprosić na wspólną choinkę noworoczną. Dzieci, które uczestniczyły w tamtej pysznej zabawie, zafundowanej im z okazji Dnia Dziecka, wspominały ją do dziś. Warto więc chyba kontynuować tę piękną tradycję.

Spotkanie przy choince odbędzie się w sal. Filharmonii Białostockiej 17 stycznia. Część artystyczną przygotowuje muzyk i wieloletni wychowawca młodzieży p. Jerzy Tawel. Przyłącza się również świat artystyczny Białostoku. Swoją współudział zadeklarowali muzycy i lalkarze.

Organizatorzy bardzo liczą również na pomoc zakładów pracy. Wysyłając pod ich adresem zaproszenia do współpracy żywią nadzieję, że te włączone się do akcji choćby przez wyasnowanie niewielkich kwot. Pieniądze zostaną przeznaczone na paczki dla 20 dzieci, które w tym dniu w spotkaniu przy choince.

Przypominamy, że pieniądze można przekazywać na konto II Oddział NBP, Białystok, 5021—2831—132 z zaznaczeniem na przekazach „Pomoc dzieciom niepełnosprawnym”. Najlepiej — w terminie do 5 stycznia.

Chętni do współuczestniczenia w przygotowaniu imprezy i mogący przyjąć z innego rodzaju pomocą proszeni są o skontaktowanie się z ZW PCK (ul. Warszawską 30) osobście lub telefonicznie pod numerami: 416-091, 415-572 lub 416-633.

Przygotowania imprezy kieruje Ludmiła Cała. Wszyscy zainteresowani mogą też

telefonować w tej sprawie do Zarządu Wojewódzkiego TPD — tel. 417-871 i 416-943 lub Zarządu Miejskiego — tel. 240-54.

Przy ustalaniu listy dzieci pomocne będą zgłoszenia ich rodziców. Przybliży to również orientację w rzeczywistej skali potrzeb. Rodziców dzieci niepełnosprawnych prosimy o kontaktowanie się w tej sprawie pod wymienione numery telefonów konieczne jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. (mp)

Jest lepiej, ale...

Przydziali mieszkań
w ocenie IRCh

◀ Poprawa w spółdzielczości — uznanie dla „Rodziny Kolejowej” — W urzędach po starciu — bez rozeznania i wbrew przepisom KPA

Kontrolerzy społeczni, przy pomocy NIK, zbadał w ub. 694 decyzje i sprawy związane z przydziałami mieszkań i wykozystaniem mieszkań na inne cele. Ponadto przeprowadził 70 oględzin warunków mieszkaniowych ludzi umieszczonych na listach przydziałów bądź na nich pominiętych.

Nie było także zajęcie stanowiska w sprawach wątpliwych i spornych, gdyż jest ich wciąż dużo, a nowych mieszkań przybywa coraz mniej.

W tym roku wizytowane przez IRCh spółdzielnie zakwalifikowały do przydziału mieszkań 1120 osób, w tym z listy podstawowej 789 i z listy przypisowej — 331. Nowe przepi-

sy spółdzielcze ograniczyły możliwość uzyskania mieszkań w trybie przypisowym z tytułu trudnych warunków mieszkaniowych.

Mimo trudności w zaspokajaniu rosnących potrzeb, spółdzielnie kontrolowane w minionych latach, dość dobrze wywiązały się z rozdziału mieszkań. W „Rodzinie Kolejowej” kontrolerzy społeczni nie stwierdzili żadnych nieprawidłowości.

Nie zabrakło jednak zastrzeżeń w spółdzielniach w Łapach i Juchnowcu, kontrolowanych po raz pierwszy. W spółdzielni „Kolejarz” wykazano naruszenie zasad statutowych przez zakwalifikowanie do przydziału mieszkań osób o krótkim stażu, z pominięciem członków dłużej czekających. Ponadto opublikowano dwa projekty list, nie wywierające ostatecznej celem jej uprządkowania.

W Juchnowcu przyjęto na członków i umieszczono na listach przydziału sześciu mieszkańców Białostoku, nie spełniających wymogów statutowych.

We wszystkich spółdzielniach działają społeczne komisje mieszkaniowe, lecz nie zawsze zarządy liczą się z ich zdaniem. Na „Słonecznym Stoku” umieszczono na liście przypisowej sześć osób wbrew negatywnej opinii społecznej komisji mieszkaniowej.

Dokonywał ilustracji w spółdzielczości mieszkaniowej — kontrolerzy zwrócili uwagę na fakt, iż ilość zarejestrowanych nie jest równoważna z liczbą oczekujących na mieszkania. Część z tych osób ma własne domy i mieszkania lub też oczekuje na osiągnięcie pełnoletniości przez dzieci w celu przepisania na nie członkostwa.

Uchylanie w spółdzielczości mieszkaniowej są jednak marginalne w porównaniu z ilością i



Zimowy pejzaż z wierzbami. Fot. Anatol Chomicz

Podróżny nie pali

Stalo się. Od 1 stycznia 1988 r. poszerzony będzie zakaz palenia tytoniu na dworcach i przystankach kolejowych. Poinformował nas o tym Rejon Przewozów Kolejowych w Białymstoku.

Całkowitym zakazem palenia tytoniu objęte zostaną wszystkie zamknięte pomieszczenia dworców użytku publicznego na stacjach i przystankach osobowych, a także perony dworców noszące cechy obiektów zamkniętych.

Słowem idą lepsze czasy dla niepalących podróżnych. (m-i)

Świadkowie historii

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Przy drodze z Przewalanek do Nowin spotykamy pomnikową sosnę z wiszącą kapłką z blachy ocynkowanej. Obok krzyżyka jest napis: ZA ZDR. EUGENIUSZA 1942 R. Kilometr dalej na osłonie wiszą kapłki identycznej roboty (jakby replika) z napisem: ZA ZDR. ROMUALDA 1942 R.

W lasach spotykamy zawieszane na drzewach kapłki. Są wykonane z różnych materiałów i stanowią swego rodzaju zabytki etnograficzne. Upamiętniają zwykle różne wydarzenia tragiczne i gwałtowne. Są „żelaznym poręczeniem” dla drzew, na których wiszą i giną zwykle razem z obaleniem się drzewa. W Puszczy Knyżyńskiej każdy wierzy, że kto podniesie rękę na drzewo lub kapłkę, oślepi.

Sesja MRN w Hajnówce

Jak dobrze wydać wspólne pieniądze?

Po raz dwudziesty trzeci, hajnowski radni MRN spotkali się na sesji, tym razem — aby określić założenia planu społeczno-gospodarczego miasta na rok przyszły.

Radni, po uwzględnieniu propozycji i wniosków mieszkańców określili zadania na r. 1988 w dziedzinie przemysłu, handlu, gastronomii, transportu, łączności, rolnictwa, budownictwa mieszkaniowego, gospodarki komunalnej, oświaty, ochrony zdrowia, kultury fizycznej, sportu, turystyki, kultury, sztuki i czynności społecznych.

Mieszkańcy podczas zebrania konsultacyjnych zgłosili do planu na rok przyszły sporo

propozycji i wniosków. Część z nich będzie uwzględniona. Między innymi: wydłużona będzie linia „1” MPK do końca ul. Górnej, PGKM rozszerzy usługi pogrzebowe, przygotowane będą dokumentacje do budowy strzelnicy i kolektora sanitarnego i deszczowego wzdłuż ulic Waryńskiego i Proletariackiej.

Zgłoszono także wnioski, powtarzające się od kilku lat niemal na każdym zebraniu obywatelskim. Dotyczą one m.in. niesystematycznych dostaw niskiej jakości i ubogopłatności w masarni w Białymstoku, rozwiązania problemu bezpieczeństwa psów w miejscach, zapewnienia miejsc pracy dla kobiet, zwiększenia rozmiarów budownictwa mieszkaniowego.

Miejska Rada Narodowa zobowiązała naczelnika miasta do opracowania projektu miejskiego planu na rok 1988 do końca grudnia br.

Podczas sesji 25-letnią Spółdzielnię Mieszkaniową w Hajnówce udekorowano, nadając WRN złotą odznaką „Zasłużony Białostoczanie”.

JÓZEF KOZAK

Interwencja na gorąco

„Bierz jak ci dają”

Nasi rozmówcy byli bardzo wzburzeni. Ostre zarzuty padły pod adresem pracodawcy.

W Międzywojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów w Białymstoku raz w kwartał wydawane jest przydziałowe mydło i herbatę w ilościach określonych odpowiednimi przepisami.

Wczoraj przez cały dzień wielka kolejka ludzi stała przed drzwiami magazynu. Wszyscy wydawali po 140 g herbaty oraz 250 g mydła. Rzecz niby najwyklesza, gdyby nie to, że zrozumiałby niepokój pracowników był fakt kwitowania na listach sporządzonych przez magazynierów w większych ilościach przydziałowych rarytasów: 150 g herbaty i 300 g mydła.

Przy dwutysięcznym zatrudnieniu te wielkości urosły do sporych „oszczędności” — argumentowali rozmówcy.

Nie otrzymaliśmy tym razem ani mydła ani herbaty w poświadczonych przez nas kwiatkach. Mówią, że magazynierki, w ciemnym pomieszczeniu zupełnie

nym przez starszych ludzi do ostatecznego skrawka powierzchni. Na pytanie, dlaczego każda kwitowała większe ilości, anieli są wydawane, tłumaczy z rozbawiającą szczerością, że nie miały czasu (?) na przerobienie listy.

Zastępca kierownika Działu Zaspokajania, Transportu i Administracji — Maria Polecka powstaje, skoczona wzięcia reporterki. — Nie o tym kierownictwie nie jest wiadomo. Potem reflektuje się: jeśli w następnym kwartale wywrzemy z magazynu, a nie zgłoszą się do redakcji z podziękowaniem dla kierownictwa Spółdzielni — mówi z wyrzutem.

Zakłady Społeczny Inspektor Pracy — Józef Duchowski mówi, że codziennie styka się z tą sprawą, ale jest to wina Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego, które nie sprowadza warunków w wielkościach poświadczonych przez Spółdzielnię. W takiej sytuacji dalsza dyskusja nie ma sensu. Wiceprezes — Andrzej Puchalski obiecuje sprawę załatwić od ręki. Zapewnia, że zrobił tylko, że większość z moich rozmówców z zarządu MUSI nie było krytycznego stosunku do pracowników interweniujących w tej sprawie w „Gazecie”.

Widać — źle jest z zaufaniem do przełożonych. (m-i)

Propozycje KULTURALNE

MONODRAM W KLUBACH

Niedługo białostocki miłośnicy teatru schaefferowskiego będą mieli okazję obejrzenia kolejnej propozycji tego autora. Przypominajmy, że zaprezentował nam już takimi sztukami jak „Scenariusz dla trzech aktorów”, „Socjalizm i czwartek”, „Koncert” do Domu Kultury „Zacheta” (ul. Piastowska 11a) o godz. 17, zaś o godz. 19 do klubu „Gwint” (ul. Zwierzyniecka 8). (kp)

Towarzystwo Kultury Teatralnej w Białymstoku postanowiło przybliżyć kolejny monodram Schaeffera „Audience II”. Zaprezentuje ją Mikołaj Grabowski (aktor i reżyser w jednej osobie). Zapraszamy 15 grudnia do klubu Milenium (ul. Mazowiecka 39 d) o godz. 17.00 i do „Kalliny” (ul. Kalinowa 11) — godz. 19.30; w środę, 16 grudnia do klubu „Metafora” (ul. Broniewskiego 14) o godz. 19.30 i czwartek, 17 grudnia do Domu Kultury „Zacheta” (ul. Piastowska 11a) o godz. 17, zaś o godz. 19 do klubu „Gwint” (ul. Zwierzyniecka 8). (kp)

„MUZYKA ROCKOWA” NA EKRANIE „STUDIA”

Tak zatytułowany został dwudniowy przedświąteczny koncert fanów różnych gatunków muzyki rockowej będącego postacią i zobowiązań swoich idoli. Odbędzie się on w dniach 12-13 bm. na ekranie kina „Studio” (ul. Sienkiewicza 3).

W sobotę, 12 bm. o godz. 17 rozpocznie się projekcja „Wielkiej małej” z K. Regulskim i zespołem „Manan”. O godz. 18.30 film zatytułowany „Koncert” w reż. Michała Tarkowskiego, na którym zobaczymy całą plejadę znanych i mniej znanych muzyków z głośną niegdyś „Kasą Chorych”.